

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Sroda 17. września 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, Sokół 4.— Tel. Nacz. Redakt.

35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90. — Administr. 26-77.

Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954

Po wyborach w Niemczech.

Stan dochodzeń w sprawie uwiecznienia byłych posłów. -- Sprawa czystości wyborów. -- Tragiczne skutki trójkąta małżeńskiego..

Ofiary niedzielnych manifestacji.

WYCIAĞ Z PROTOKOŁU WSPÓLNEGO Z DNIA 12/9 1930 R.

Sąd okręgowy Wydział VI. karny we Lwowie w sprawie konfiskaty Nr. 8768 czasopisma pt. „Wiek Nowy” z daty Lwów, dnia 11 września 1930 r. do Sygn. VI. l. Pr. 173/30 na posiedzeniu niejawnym w dniu 12 września 1930 r. po wysłuchaniu zdania Prokuratora Sądu okręgowego we Lwowie

postanawia :

aznać za usprawiedliwioną dokonaną dnia 10 września 1930 r. przez Prokuratora Sądu okręgowego we Lwowie konfiskatę czasopisma pt. „Wiek Nowy” Nr. 8768 z daty Lwów, dnia 11 września 1930 r., zawierającego w artykule pt.: „Sensacyjne aresztowania b. posłów opozycyjnych” w ustępie od słów: „Pamiętajcie ogólnie przekonanie” do słów: „Opozycji” znamioną występku z § 300 uk., zarządzić zniszczenie całego nakładu i wydać w myśl § 493 pk. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego. Zarazem wydaje się odpowiedzialnemu redaktorowi tego czasopisma nakaz, by orzeczenie niniejsze umieścił bezpłatnie w najbliższym numerze i to na pierwszej stronie. Niewykonanie tego nakazu pociąga za sobą następstwa przewidziane w § 21 ust. drnk. z 17/12 1862 Nr. 6 Dz. p. p. ex 1863, tj. zasądzenie za przekroczenie na grzywnę do 490 zł.

Uchylić natomiast dokonaną dnia 10-go września 1930 r. przez Prokuratora okręgowego we Lwowie konfiskatę tego czasopisma w ustępie od słów „Posła Kiernika” do słowa „poturbowany” i od słów „w rozmowach” do „wniętykalnością osobistą”.

UZASADNIENIE:

Ogłoszenie drukiem wymienionych wyżej ustępów ma na celu nieprawdziwymi twierdzeniami i przekręceniami faktów podnieść czytelników do wzdury i nienawiści przeciw państwowym władzom bezpieczeństwa pod względem ich czynności urzędowych co odpo-

Sabotaż w Zimnej Wódce pod Lwowem.



(d.). W nocy z soboty na niedzielę w Zimnej Wódce za rogatką Gródecką powstał pożar sabotażowy, który bardzo dotknął materiałnie pięciu gospodarzy, Polaków. Bliższe szczegóły tego pożaru podajemy wewnątrz

numeru. Na powyżej zamieszczonym zdjęciu fotograficznem widzimy część zgliszczeń, a na pierwszym planie p. Jakóba Kozioła, komendanta miejscowej straży pożarnej. (Fotogr. red. Daniluk).

wiada znamionom występku z § 300 uk. Według par. 487, 489, 493 pk. oraz par. 36 i 37 ust. prag. jest zatem powyższe postanowienie uzasadnione.

Dalsze inkryminowane ustępy tego artykułu nie zawierają żadnych znamion czynu

karygodnego i zarządzoną konfiskatę należało uchylić.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sąd okręgowy karny we Lwowie.

Za zgodność: starszy sekretarz.

Podpis nieczytelny.

ODOL — świat cały ma tę nazwę w mowie: pasta ODOL zapewnia zębom biel i zdrowie

SIGMA.

Najtrwalszy i najświetniejszy pomnik kapitalizmu.

Zawrotne cyfry. — Największe dzieło, jakiego kiedykolwiek dokonała ludzkość. — Epoka prawdziwych tytanów i cudotwórców.

Nawet przekonani zwolennicy i przyjaciele kapitalizmu, którzy uznają w nim bez zastrzeżeń najwyższą i najdoskonalszą formę organizacyjną, jaką dotąd potrafiła wytworzyć sobie ludzkość, jeżeli tylko są dość rozumni i trzeźwi, dostrzegają groźne rysy na dumnym gmachu tego kapitalizmu, widzą jak niebezpiecznie wstrząsają nim w podziach głębokie i niedające się wyrównać sprzeczności tego systemu, i to zarówno socjalne, jak polityczne. Dlatego też bynajmniej nie potrzeba być ani wywrotowcem ani żadnym niebezpiecznym radykałem, ale wystarczy pozostać konserwatystą, być dość rozumny i oświecony, aby zrozumieć, że system kapitalistyczny wymaga — jak mawiają w Warszawie — „kapitałowego remontu”, jak najszybszej rekonstrukcji i udoskonalenia, jeżeli ma nadal spełniać swoje zadanie podstawy i ram rozwoju cywilizacyjnego ludzkości.

Nie brak pesymistów i sceptyków, którzy nie wierzą w zdolność takiego odnawiania się kapitalizmu i którzy wskazują na to, że ostatecznie wszystkie kultury i wszystkie systemy cywilizacyjne muszą się kiedyś skończyć tak, jak się zaczęły i ustąpić miejsca innym, jak same ognie czyjeś miejsca zajęły.

Wychwytamy sobie, że ziściły się te ponure przepowiednie różnych Spenglerów, Ferrerów i całego zastępu ludzi, skąd inąd całkiem nie głupich, i zadajemy sobie pytanie, co pozostanie po kapitalizmie jako najtrwalszy i najwspanialszy jego pomnik, który przez długie jeszcze wieki będzie świadczył wobec potomnych, czym kapitalizm był dla ludzkości.

Każda kultura i każda cywilizacja pozostawia takie pomniki. Stara chińska cywilizacja zostawiła nam taki dziw architektury, jak słynny mur obronny, który otacza całe ogromne państwo od północy i wschodu na przestrzeni blisko czterech tysięcy kilometrów, przecinając bez jednej choćby najmniejszej przerwy tysiące dolin i gór niebotycznych. Piramida Cheopsa, Sfinks i ruiny Karnaku mówią nam do dzisiaj o potęgze zdumiewającej cywilizacji egipskiej. Odkopana Troja, niedawno odkryte ruiny zamku Minosa na Krecie odsłaniają nam nieprzebrane bogactwo najstarszych kultur greckich i jeszcze dużo wcześniejszych przedgreckich.

Wykopaliska w Mezopotamii odsoniły nam całe emmentaryzmy zdumiewających kultur, nawarstwionych jedna na drugiej, jak bruki w ulicach starych miast. Poznaliśmy tam skarby nie raz zdumiewająco wysokiej sztuki i bardzo już daleko posuniętej organizacji państwowej. Sam wyryty na wielkim wale granitowym słynny kodeks Hamurabiego co jest wart, jako pomnik takiej starej cywilizacji.

Odpowiedzmy sobie teraz na pytanie, co pozostanie po epoce kapitalistycznej jako najtrwalszy jej pomnik, jeżeli prawda jest, że kapitalizm kiedyś się przecie skończy, tak, jak się zaczął. Otóż chwila zastanowienia wystarczy, aby za taki pomnik, względnie najtrwalszy — bo wobec wieczności wszystko ostatecznie jest przemijającym — kapitalizm naszego uznać tę sieć torów kolejowych,

która obdrutowała on w ciągu niecałych stu lat całą kulę ziemską niby rozbitą garnek. Ta olbrzymia sieć szyn kolejowych, która epoka kapitalistyczna w ciągu niecałych stu lat, więc pracą zaledwie trzech ludzkich pokoleń okuła ziemię całą wielokrotnie dokoła — to zaiste pomnik, jakiemu równego ani umysł ludzki ani ręka ludzka dotąd nie stworzyła.

Pomyślmy tylko, że długość sieci kolejowych, opasujących wszystkie pięć naszych kontynentów, wynosiła w roku 1927 — ogromną sumę miliona dwustu trzydziestu dwóch tysięcy kilometrów bieżących, że już od lat blisko trzydziestu możemy jechać z Lizbony do Pekinu całą drogą koleją, między Paryżem a północną stolicą Chin raz jeden tylko zmuszeni do wyjścia z wagonu w naszych polskich Stolicach, gdzie potrzeba z wagonów europejskich normalno torowych przebieść się do wagonu rosyjskiego szerokotorowego. Już po wojnie ludzkość zubożała i roztrzęsiona nie przestała jedynie budować nowych linii kolejowych i w ciągu lat dziewięciu od zawarcia pokoju nabudowała ich no wych 131 tysięcy kilometrów.

Ale mówimy tylko o torach kolejowych i położonych na nich szynach. Potrzeba jednak umysłowi sobie potrzebne do całości obrazu wszystkie olbrzymie zarówno jak średnie i małe dworce, wszystkie urządzenia, wszystkie mosty, wiadukty i tunele, jednym słowem wszystkie to cuda techniki kolejowej, które potworzono, przewiercając się przez największe pasma górskie lub wspinając się na ich najwyższe przełęcze, aby wtedy dopiero nabrać wyobrażenia o ogromie tego dzieła, które pod nazwą nowoczesnej sieci kolejowej zostało dokonane przez trzy zaledwie pokolenia cywilizowanej ludzkości. Już od kilku lat możemy przejechać całą Afrykę od Aleksandrii na Północy do Kapstadu na południu, nie wysiadając z wagonu.

Teraz właśnie w ostatnich dniach nadeszła wiadomość triumfalna, że zakończono kładzenie szyn na drugiej wielkiej linii transafrykańskiej, przecinającej ten ogromny i ciągle jeszcze tajemniczy ląd od wschodu na zachód, od oceanu Indyjskiego do Atlantyckiego.

Nawet bolszewicy mimo całej swojej mizerji budują na gwałt koleje, w ciągu niespełna lat sześciu wyciągnąwszy około dwudziestu tysięcy kilometrów nowych szlaków kolejowych. Nowa zaś linia kolejowa, ukończona na pierwszym maja bieżącego roku, a łącząca zachodnią Syberję z Turkestanem, czyli ów słynny „Turk-Sib” — to niewątpliwie jedno z większych dzieł techniki kolejowej na świecie.

Jako nieodrodni synowie epoki kapitalistycznej, w której najpewniejszą miarą wartości jest pieniądz i koszt danej rzeczy, wyrażony w wydanych na nią pieniądzach, odpowiadzmy sobie na pytanie, ile też wydała ludzkość na budowę swych kolei. Otóż globalne obliczenia kosztów budowy całej światowej sieci kolejowej nie są mi znane. Ale pewne pojęcie o tych kosztach dadzą dokładnie wyliczone sumy kapitałów, inwestowanych w sieciach kolejowych poszczególnych państw. I tak kapitał, tkwiący już przed la-

ty trzydziesty w angielskiej sieci kolejowej, opasującej tylko samą jedną Wielką Brytanię, szacowany był na blisko 50 miliardów, francuski około 25, austro-węgierski dochodził do 20 itd. Ale od tego czasu szczególnie poza Europą i Stanami Zjednoczonymi sieć kolejowa rozszerzyła się bardzo znacznie i zagałęciła. Przedewszystkiem państwa południowej Ameryki pobudowały sobie dużo kolei, z reguły bardzo długich i kosztownych, bo technicznie nieraz bardzo trudnych. — Afryka i Azja także właściwie z niczego zbudowały sobie swoje sieci kolejowe w stosunku do przestrzeni jeszcze zawsze znikomo małe, ale samo w sobie ogromne nieraz i bardzo kosztowne.

Biorąc to wszystko na uwagę, można bez ryzyka wielkiej omyłki powiedzieć, że w dzisiejszej światowej sieci kolejowej tkwi co najmniej jeden miliard miliardów czyli po prostu biljon złotych polskich kapitału. — Ogrom tej sumy jest taki, że właściwie nie można go sobie wyobrazić. Dlatego też nikt nie zadaje sobie nawet trudu obliczania, czy i w jakim stopniu procentują się włożone w sieć kolejową kapitały. Robią to państwa i towarzystwa kolejowe przez szereg lat po wybudowaniu swych linii, ale po zamortyzowaniu ich kosztów lub po wykupieniu kolei przez państwo najczęściej rachunki traca ciągłość i zmieniają charakter. Zresztą nie są one także potrzebne niezbędne, zwłaszcza przy starszych liniach kolejowych, które już siebie same zapłaciły. Koleje bowiem dawno stały się już instytucjami użyteczności publicznej, których wartość szacuje się nie według przynoszonego przez nie dochodu ich twórcom i fundatorom, ale według doniesłości usług, jakie oddają.

Z tego zaś punktu widzenia ten biljon złotych, które prawdopodobnie warta jest dzisiejsza światowa sieć kolejowa, jest prawdziwym drobiazgiem w porównaniu z usługami, które ta sieć całej ludzkości oddaje.

Ale w tej niedającej się ogarnąć wyobraźnią sumie biljona złotych, które kosztowała światowa sieć kolejowa, mieści się nie tylko ta góra szeregowa złota, które według naszej skromnej ustawy bankowej musiałoby stanowić pokrycie dla tego biljona złotych, aby nie przestały one być rzeczywiście złotymi, lecz przedewszystkiem cały niepojęty wprost ogrom ludzkiego wysiłku umysłowego i organizacyjnego.

Jeżeli z podziwem patrzymy na piramidę Cheopsa, nie mogąc zrozumieć, jakimi środkami technicznymi i administracyjnymi mogli inżynierowie tego potężnego Faraona budować to dzieło blisko cztery tysiące lat temu, to nie zapominajmy, że nieskończenie większym dziwem organizacji i techniki są nasze linie kolejowe. Ile dziesiątek milionów ludzi potrzeba było zaprzadcz do wytyczonej nieraz w nadludzkich trudnych warunkach i długoletniej pracy, jakiego aparatu administracyjnego było potrzeba, aby te masy ludzkie we właściwy sposób rozstawić i kierować niemi odpowiednio do celów, nie mówiąc już o tej niewymiernej wprost energii dziesiątek tysięcy najprzedniejszych umysłów, które wyteżwały się przez lata całe, aby z kolejowej komunikacji uczynić to czem jest ona dzisiaj.

Otóż niewątpliwie z tych wszystkich punktów widzenia światowa sieć kolejowa jest największym dziełem, jakimkolwiek dokonana ludzkość wspólnym swoim zorganizowanym wysiłkiem. Żadne inne dzieło ludzkich głów i rąk nie wytrzymuje porównania z siecią kolejową ani co do ogromu ani co do jej wartości dla rodzaju ludzkiego.

I co dziwniejsze — dzieło to dokonało się niejako samo z siebie, wyrosło pedzone tajemniczą a potężną siłą nowoczesnego społeczeństwa kapitalistycznego. Żaden mocarz świata nie dekretował budowy tych kolei, żaden najbogatszy bank ich nie finansował. — Wszystkie najpotężniejsze nawet rządy i czynniki gospodarskie świata decydowały co najwyżej tylko o takich, czy innych odcinkach tej sieci. Całość jej potężna złożyła się

sama przez się na podstawach swojej własnej wewnętrznej logiki, planowana i dozorowana w wykonaniu przez tego najpotężniejszego inżyniera i organizatora, którym jest samo... życie nowoczesnych społeczeństw.

Gdyby więc po epoce kapitalizmu dzisiejszego nie pozostało nic innego jak tylko sieć kolejowa, chociażby nawet trawa zarastająca, czego jednak oczekiwać nie ma żadnej podstawy, to i tak stanowiłaby ona dla niego pomnik, dowodzący, że ten kapitalizm z jego potężną siłą organizacyjną oznaczał w dziejach ludzkości epokę, o całą nieskończoność przewyższającą wszystkie poprzednie.

Jak będzie ludzkość wyglądała za lat sto, trudno przewidzieć a już całkiem niemożliwe, jak za lat dwieście, ale to jest pewnem, że będzie ona pilnowała swojej sieci kolejowej, jak oka w głowie, będzie ją starannie rozszerzała i konserwowała. I to właśnie stanowić będzie większy tryumf kapitalizmu nawet wtedy, kiedy się ziszcza przepowiednie o jego rzekomo nieuchronnym upadku.

Na dzieła dawnych kultur i cywilizacji

patrzmy nieraz z podziwem i zachwytem, ale bez pocucia praktycznej ich wartości, której dla nas one rzeczywiście nie mają. — Najuboższy nawet Felah egipski nie zamieszka dzisiaj w grobowcach Faraonów. Z całej potężnej cywilizacji rzymskiej tylko kilkaset kilometrów dróg i kilkanaście mostów kamiennych dzisiaj jeszcze służy swoim praktycznym celom. Wszystko inne służy już tylko do oglądania i do brania dwójek w szkole za nieznaną tych rzeczy.

Ale z światową siecią kolejową tak z pewnością przez cały czas trwania cywilizacji ludzkiej nie będzie. Ludzkość, jakkolwiek będzie — socjalistyczną czy zgola komunistyczną, nie przestanie jej używać nigdy, a przez to samo nie potrafi nigdy zapomnieć o tej epoce tytanów prawdziwych i cudotwórców, którą w historii ludzkości stanowi marnych sto lat kapitalizmu.

Najcięższa chwila w dziejach Rosji komunistycznej.

Położenie wewnętrzne Sowjetów w świetle poufnego sprawozdania urzędowego.

(c) Ciekawy dokument, oświetlający położenie wewnętrzne Rosji sowieckiej, dostał się obecnie na światło dzienne. Jest to poufne sprawozdanie, które rząd sowiecki rozesał do wszystkich swoich poselstw i ambasad za-

granicznych. Sprawozdanie to dostało się w ręce redakcji dziennika londyńskiego „Morning Post”, który opublikował je w jednym z ostatnich numerów.

Znamienny ten dokument nie tylko po-

Swoboda! Powietrze! Słońce! i do tego

KREM NIVEA

Oaje to zdrową, opaloną cerę. Również przy zachmurzonym niebie, gdyż wiatr i powietrze nadają także skórze brązowy ton. Przed wystawieniem na działanie słońca skóra musi być jednakże *sucha*. Należy *uprzednio* dobrze wetrzeć Krem Nivea. Przeciwdziała się w ten sposób bolesnemu spaleniu skóry. Krem Nivea jest jedynym kremem który zawiera euceryt, i na tem właśnie polega jego działanie.

Pudełko po zł. 0.40 do 2.60 | Tabki cynowe po zł. 1.35 i 2.25

Wyrób krajowy firmy PEBECO, sp. z o. odp. w Katowicach



39
Przedruk wzbroniony.
FILIP MACDONALD.

MIŁOŚĆ DETEKTYWA.

autoryzowany przekład z angielskiego
I. Zydlerowej.

— Aresztowali go, człowieku! Koroner wniósł oskarżenie i policja go aresztowała... Jego aresztowała!

— Zupełnie naturalne. Niech pan tylko pomyśli.

Sir Artur wpatrzył się w Gethryna.

— Więc pan sądzi, że to on zabił? Ten chłopak?

— Nie. Jestem pewien, że nie zabił.

Sir Artur odetchnął głośno z ulgą.

— Dzięki Bogu! Ale jakże się to stało, że pan słyszał o tem i że to pana nie dziwi? Nie był pan na śledztwie?

— Słyszałem od innych — odrzekł Gethryn — a nie jestem zdziwiony, bo wiem, na czym opiera się policja. Proszę mi wybaczyć gadulstwo. Gaduła nie jestem, ale należy rozważyć tę sprawę. Jedynym sposobem uwolnienia Traversa jest wykrycie prawdziwego zabójcy Hoode'a. I pan i ja jesteśmy pewni, że tak nie jest. musimy jednak przyznać, że dowody są przeciw niemu. Jego budowa i siła zgadzają się z siłą zabójcy, a nade wszystko, pozostawił ślady swych palców na raszpli. To ostatnie może mieć wielkie znaczenie.

— Tak, tak — westchnął ciężko Sir Artur. — Te odeiski palców. Musiał widocznie dotknąć tej... tej... jak się to nazywa?

— Raszpli. Pilnik.

— I tak. Myślę, że musiał dotknąć... Musiał z pewnością. Mogłbym przysiąc, że ten chłopak nie ma nie wspólnego ze... ze śmiercią Johna... A on powiada, że nigdy nie wi-

dział takiego narzędzia. Muszę mu wierzyć, jeżeli tak mówi.

— A więc nawet nigdy nie widział raszpli — powtórzył Gethryn. — To ciekawe. Bardzo ciekawe!

Ale Sir Artur nie słuchał.

— Mam strasznie... przykre uczucie — wybuchnął, — że to właśnie moje zeznanie pogorszyło jego sytuację.

— W jaki sposób?

Zeznawałem pierwszy. Opisałem tę okropną noc i jak idjota wspominałem, że Travers wszedł do mego pokoju o 10.15. Zapamiętałem dlatego, że wszedł do mego pokoju i zapytał się, która godzina. Potem stwierdzono, że Travers cofnął wskazówki zegara, żeby mieć alibi. Ach, jakż! za okropny popełniłem błąd.

— Istotnie. Nie naprawimy go jednak, siedząc tu i gadając. — Gethryn wstał z krzesła. — Ale zanim pójdę, proszę mi jeszcze powiedzieć, kto to jest ta pani Mainwaring i dlaczego jest niewidzialna? Właściwie poco ona tu siedzi?

Sir Artur wykrzywił się.

— Peco tu siedzi? — Nie chcę obmawiać, ale zdaje mi się, że poprostu dla rozgłosu. — Każda przyzwoita osoba wyjechałaby natychmiast. Nie podoba mi się to wcale, a prawie że lubiłem tę kobietę. Sam chciałem wyjechać, tylko Laura prosiła mnie, żebym został. Taka jest apatyczna, że nie potrafi pozbyć się tej Mainwaring.

— Muszę zobaczyć tę panią — rzekł Gethryn.

Sir Artur spojrzał na niego ciekawie.

— A właściwie muszę zobaczyć obie panie.

Sir Artur spojrzał nań znowu.

— Jeszcze jedno pytanie — odezwał się Gethryn. — Co pan myśli, ale tak bez uprzedzeń, o tym lokaju Robercie Belfordzie z twarzą łasicy?

— Dlaczego pan o niego pyta — odrzekł śpiesznie Sir Artur. — Właściwie nie przeciw niemu nie mogę powiedzieć. Nigdy z nim nie miałem do czynienia. Usługiwał Johnowi i miał usługiwać mi, ale mnie nie potrzebni są lokaje, a zresztą nie mogłem go znościć.

Sam jego wygląd wzbudza podejrzenie. A teraz... jest jeszcze bardziej tajemniczy.

— Hm — mruknął Gethryn.

— To niewdzięczność z mej strony — mówił dalej Sir Artur — tak się odzywać o tym człowieku. On właśnie był świadkiem... a właściwie jednym z dwóch świadków, którzy mnie widzieli, siedzącego w tym fotelu od dziesiątej do... dopóki nie znaleziono Johna zamordowanego. Żarty na stronę, mam jednak naprawdę wrażenie, iż ten Belford wie więcej, niż się przyznaje.

— Hm... tak... — mruknął znów Gethryn.

— A gdzie teraz mogę znaleźć pannę Hoode?

— Chyba gdzieś na dole. Mam nadzieję, że nie będzie pan jej zadawał krzyżowych pytań, tembardziej, że o ile wiem, nie ma ona wielkiej ochoty do opowiadania o...

— Tak — odrzekł Gethryn, wychodząc — pewnie, że nie ma.

Sir Artur otworzył usta, chcąc coś dodać, ale drzwi już się zamknęły.

Gethryn spostrzegł czarną jakąś postać, znikającą na zakręcie schodów. Dojrzał tylko plecy, ale i z nich można było wyczytać jakiś niepokój, a pośpiech, z jakim umykała, sam w sobie był podejrzanym.

Gethryn zaśmiał się.

— O Belfordku. mój przyjacielu, jeżeliś naprawdę zrobił coś brzydkiego, sam prosisz o to, żeby cię capnięto.

Patrzac na Laure Hoode, Gethryn stwierdził, że dziś jeszcze gorzej była usposobiona, niż wczoraj. Wstała na jego widok, a chociaż chuda, kościasta jej twarz pozostała spokojna, Gethryn wyczuł w niej zmieszanie.

Wskazała mu krzesło. Usiadł, zakładając nogę na nogę.

— Czego pan sobie życzy?

Głos jej był martwy i Gethryn aż drgnął — Bardzo wiele, proszę pani.

Mimo niezaprzeczanej awersji był wyszukanie uprzejmy.

— Nie mogę sobie wyobrazić...

(C. d. n.).

Skąpy połów śledzi.



(xy) Tegoroczny połów śledzi miał nie spodziewanie zły przebieg. Zwłaszcza w ostatnich dniach połowy dały bardzo małe wyniki. W ciągu niektórych nocy cała flota rybacka nie złowiła ani jednej beczki śledzi. Powody

tego zjawiska są nieznane.

Rycina nasza przedstawia nowoczesny parowiec rybacki „August Wriedt“ w czasie połowu śledzi.

twierdza najczarniejsze relacje o położeniu w Sowjetach i szerząc się we wszystkich warstwach niezadowolaniu, ale przedstawia je w o wiele groźniejszych rozmiarach. Nie dziw też, że, obawiając się przedostania się sprawozdania do wiadomości niepowołanych, każdy egzemplarz opatrzone wskazówką: „Po przeczytaniu — spalić!“

Sprawozdanie, ułożone na podstawie raportów GPU, ze wszystkich okręgów przemysłowych i rolniczych, stwierdza, że opozycja przeciw Stalinowi jest szczególnie silna w armii czerwonej. Większość oficerów łączy się potajemnie albo otwarcie z opozycją prawicową, pomimo potępienia tej opozycji przez jednogłosną uchwałę ostatniego kongresu partii komunistycznej.

W zakresie przemysłowym sprawozdanie twierdzi, iż szerzy się rozmaite niszczenie maszyn, szczególnie w węglowym zagłębiu donieckim, na Uralu i w zachodniej Syberji. Niszczenia nie dokonują inżynierowie i technicy, ale sami robotnicy, którzy, niezadowoleni z braku środków żywności, nieregularnej ich dostawy i zmniejszonych płac, a nadto surowej dyscypliny, wędrują z okręgu do okręgu, w złudnej nadziei znalezienia lepszych warunków. Sprawozdanie nazywa te

wędrówkę robotników „likwidacją sił roboczych“.

Ale największe trudności istnieją w rolnictwie. Sprawozdanie zapytuje się bardzo pesymistycznie co do zaopatrzenia w żywność na zimę. Chłopi zasiali zaledwie tyle, ażeby im wystarczyło na własny użytek, a skomunizowane gospodarstwa, t. zw. kolechozy, po których spodziewano się wielkich dostaw, wzbraniają się wszelkimi sposobami przed oddaniem zbiorów, nie cofając się nawet przed niszczeniem młóckarni parowych i konnych.

Oddziały komunistyczne, wysyłane na wieś na egzekucje zbożowe, spotykają się ze stanowczym oporem. Sprawozdanie stwierdza, że liczba urzędników sowieckich, zamordowanych przez chłopów pomiędzy dniem 1-go lipca a 15-go sierpnia br., przewyższa znacznie cyfrę 500. Ten fakt sprawia, że wielu komunistów, zmobilizowanych do odbierania dostaw po wsiach, odmawia posłuszeństwa. Należy wkrótce oczekiwać — mówi raport — masowych powstań chłopskich. Mniejsze wybuchają niemal codziennie.

Tajne sprawozdanie zaznacza w końcu, że rząd sowiecki uważa obecną chwilę za najcięższą w dziejach Rosji komunistycznej.

Za sto lat...

Przepowiednie angielskiego pisarza sprawdzają się. -- Federacja państw europejskich.

Pięćdziesiąt lat temu, pisarz angielski John Fiske, napisał wielce interesującą rozprawę, w której poruszył wypadki mające się dzieć za sto lat. W swoim czasie była to rzecz ogromnie głośna. Wystarczy wspomnieć, że autor urządził trzy odczyty w Londynie, jeden w Edynburghu, siedm w Bostonie i cztery w Nowym Yorku, nie mówiąc już o kilkudziesięciu pomniejszych miasteczkach w całych Stanach Zjednoczonych.

Opierając się na długoletnich studiach i obliczeniach, twierdził on, że za sto lat (licząc od roku 1880, kiedy rozprawa była napisana) Stany Zjednoczone będą posiadały taki polityczny wpływ w świecie, że potęgą swoją i znaczeniem będą przewyższać jakiegokolwiek mocarstwo, które dotychczas istniało. Za ledwie połowa przepowiedzianego czasu upłynęła, a Stany Zjednoczone już doszły do takiej potęgi w świecie, o jakiej się może nawet Fiskemu nie śniło. Czy potęga ta będzie się dalej rozwijać, tak, że z czasem dojdzie do gigantycznych rozmiarów, czy też załamie się u szczytu swojej wielkości, obecnie nikt tego

nie wie. Ale smutne w historii losy takich potęg jak Babilon, Rzym i Grecja nie wiele dobrego wróza. Historia uczy, że wielkość oparta na politycznym znaczeniu jest krucha, że wysilek skierowany w jednym tylko kierunku tj. rozszerzeniu tego znaczenia, osłabia inne części państwowego organizmu i nie daje im szansy odpowiedniego rozwijania się. Siła każdego mocarstwa powinna spoczywać we wewnętrznym, a nie zewnętrznym rozwoju. I największy gmach runie, gdy ma licho fundamenty.

Wracając do rozprawy, jedno twierdzenie nderza w nocy swoim szowinizemu, tj. przepowiednia Fisk'a, że za sto lat, cztery piąte ludności ziemi będzie wywodzić swoje pochodzenie od angielskich przodków. Jest to absurd, nie mający żadnej podstawy.

Najciekawsza i najważniejszą kwestją całej rozprawy jest rzecz, która w obecnej dobie jest najbardziej omawianą, a to Zjednoczone Stany Europy. Fiske twierdzi stanowczo, że prędzej czy później państwa europejskie będą zmuszone pójść za przykładem Sta-

nów Zjednoczonych, bo tylko przez silną federację wszystkich państw, można będzie uniknąć zbytecznych wojen.

W swoich śmiałych przepowiedniach, Fiske zrobił również przypuszczenie, że z czasem, gdy proces federacji państw rozwinie się dostatecznie, przyjdzie czas, że ludzkość całej kuli ziemskiej złączy się w jedną olbrzymią federację polityczną. Każda poszczególna grupa rządząca się sama w sobie, będąc niezależną od innych, podlegać będzie w sprawach międzynarodowych głównemu trybunałowi, mającemu poparcie wszystkich ludzkich ras.

Prawda, że czytając te rzeczy pięćdziesiąt lat temu, można było wprost wziąć autora za półgłówka, którego należałoby zamknąć w sanatorium dla umysłowo chorych. Jednakże świat szybciej aniżeli można się było tego spodziewać dąży ku tym „przepowiedniom“. Dzisiaj nie dziwi nikogo myśl stworzenia Stanów Zjednoczonych Europy, a federacja wszystkich plemion ludzkich również jest wielce prawdopodobną.

Świat postępuje w ogromnie szybkim tempie.

Umysł ludzki oddawna obejmowała troska o zabezpieczenie się od kataklizmu wojny. Historycy minionych lat przepowiadali nastanie czasu, kiedy nie będzie wojen. Jednakże z biegiem czasu, z postępem cywilizacji wojny zaostrzają się, stają się okropniejsze. Wobec szalonego postępu techniki, przysła wojna może zupełnie „wytepić ludzkość“.

Rozumieją to tegie głowy, starają się zbratać wrogie sobie narody, a na ziemi stworzyć jeden ludzki raj. Czy im się to uda, niewiadomo. Jakież więc jest wyjście? Utopia jest niemożliwa, ale gorzej byłoby, gdyby na tej kuli ziemskiej i kamień na kamieniu nie pozostał, tam gdzie dawniej panował wszechwładnie człowiek...

SPECJALISTA CHOROŃ USZU, NOSA, GARDŁA I KRTANI

Dr. Zygmunt Selzer
LWÓW UL. JAGIELLOŃSKA 7. TEL. 27-99,
POWRÓCIŁ. 4610

Ulgi dla ruchu budowlanego

(c) Jak wiadomo już z depesz, ukazało się rozporządzenie P. Prezydenta Rzplitej o ulgach podatkowych dla nowowznoszonych budowli. Ponieważ rozporządzenie to posiada ważne znaczenie dla dalszego rozwoju naszego budownictwa mieszkaniowego, przeto podajemy jego treść:

Rozporządzenie postanawia, że nowowznoszone budowle, jak również części nadbudowane i przybudowane do starych domów w celach mieszkalnych lub przemysłowo-handlowych, są zwolnione na okres 15 lat od podatków od nieruchomości, względnie od podatków budynkowych na rzecz państwa lub samorządów, jeżeli budowa wykończona będzie przed 1940 r. Stanowi to przedłużenie dawnej ustawy z 22 września 1920 r. na okres dalszych 15 lat, względnie 10.

Ponadto rozporządzenie ustanawia prawo dalszego potrącania sum, zużytych na budowę, z ogólnego dochodu, podlegającego opodatkowaniu od dochodu, z wyłączeniem jednak przychodów, przewidzianych rozporządzeniem o rozbudowie miast. Prawo to przysługuje osobom, które do końca 1940 r. wybudują domy mieszkalne.

Głównym motywem wydania rozporządzenia o ulgach podatkowych dla nowowznoszonych budowli był pewien stan niepewności, dający się zauważyć w związku z wygaśnięciem w dniu 20 października r. b. starej ustawy z 1920 r. Stan ten wpłynął mógł ujemnie na rozwój ruchu budowlanego, to też rząd słusznie uznał wydanie nowego rozporządzenia za konieczność państwową i wykorzystał przysługujące Prezydentowi Rzplitej uprawnienia konstytucyjne w okresie bezsejmowym.

Podziemny Paryż dla cudzoziemców.

CIEKAWY PROCES ŚPIEWACZKI OPEROWEJ I TOWARZYSTWA TURYSTYCZNE.

(xy) Sąd handlowy w Paryżu zajmuje się obecnie ciekawym procesem. Panna I., śpiewaczka operowa, zaskarżyła pewne paryskie przedsiębiorstwo, zajmujące się pokazywaniem Paryża cudzoziemcom. Panna I. żąda 12.000 franków odszkodowania za niedotrzymanie umowy.

Skarga ma ciekawą historię. Panna I. nie miała zajęcia w teatrze. Było to lato, wszystkie teatry operetkowe i operowe były zamknięte. Panna I. otrzymała propozycję od pewnego paryskiego przedsiębiorstwa turystycznego, aby pracowała dla niego przez przeciąg sześciu miesięcy.

Na czym polegała praca panny I.? Przedsiębiorstwo turystyczne zajmowało się popieraniem ruchu cudzoziemców w Paryżu. Urządzało więc każdego wieczora objazdy w olbrzymich autocarach, obwożąc cudzoziemców za opłatą po Paryżu. Pokazywano szczególnie ciekawym cudzoziemcom „Paryż w nocy”. Zatrzymywano się więc przed restauracjami, kabaretami i musio - hallami na Montmartrze i Montparnasse, wpuszczano do wnętrza klientów dla oglądnięcia jakiegoś numeru programu i pedzono autocarem dalej. Przedsiębiorstwo, w którym pracowała

panna I., zorganizowało wycieczki nocne dla cudzoziemców, pokazujące Paryż w nocy z wszystkimi jego niedostępnymi atrakcjami. Zawarła więc umowę z właścicielem pewnego baru nocnego, znajdującego się w starej ruderze na Montmartrze, w podziemiach. — Właściciel urządził odpowiednio „nastrojowo” swój lokal, a panna I. odgrywała w nim codziennie w nocy rolę dzikiej kobiety za cenę 2.000 franków miesięcznie. Panna I. nazywała się w barze romantycznie „Lwica z Mouffetard”. Ubierała się w podarte suknie, rozwierała włosy i kłęła najczystszy, paryskim „argotem”. Towarzyszył jej inwalida wojenny, który śpiewał piosenki z pod Verdun. —

Aż naraz właściciel baru posprzeczał się z przedsiębiorstwem turystycznym, które wstrzymało objazdy swoich gości. Panna I. znalazła się nagle w kłopotcie, bo przedsiębiorstwo zwolniło ją z posady „lwy”, nie wypłaciwszy jej należnej kwoty za przeciąg 6 miesięcy.

W ten sposób doszło do procesu, który ujawnił tajemnicę „podziemnego Paryża”, robionego dla cudzoziemców.

Sensacyjny proces kazirodczy.

PROFESOR FREUD JAKO RZECZOZNAWCA W PROCESIE.

(xy) Przed sądem apelacyjnym w Poczdamie odbędzie się niebawem sensacyjny proces o kazirodztwo przeciw oskarżonemu naczelnikowi urzędu w Borminie, Frenzlowi. W procesie tym rozstrzygnięta będzie kwestia, jakie znaczenie prawne mogą mieć zeznania dzieci w ogólności, a w kwestjach przeżyć seksualnych w szczególności. Jak wielkie znaczenie przywiązują prawnicy do tego procesu wynika z faktu, że na rzeczoznawcę zaproszono słynnego psychoanalityka prof. Freuda z Wiednia, (który jest śmiertelnie chory i niewątpliwie udziału w procesie nie weźmie).

Frenzla skazano w maju br., jako obwinionego o kazirodztwo, na półtora roku ciężkiego więzienia i trzy lata utraty czci. Frenzl, który sprawował czynność kierownika 20 urzędów i odgrywał wybitną rolę, oskarżony jest o przestępstwa seksualne, których się dopuścił na swoich trzech córkach.

Z początkiem marca br. zjawiła się przed proboszczem w Borminiu, Schenkem, córka Frenzla, Gertruda, i zaczęła straszliwie płakać. Oświadczyła, że odbierze sobie życie, ponieważ jest wielką grzesznicą. Wyznała proboszczowi, że ojciec utrzymuje z nią od kilku lat stosunki płciowe. Na podstawie zeznania Gertrudy, aresztowano Frenzla. W śledztwie Gertruda i druga córka, Hilda, zeznawały przeciw ojcu. Hilda odwołała potem swoje zeznania, natomiast Gertruda podtrzymuje nadal swoje twierdzenia. W procesie sądu apelacyjnego chodzić będzie o wiarygodność zeznań Gertrudy. Obserwują ją teraz od szeregu miesięcy. Frenzl znajduje się tymczasowo na wolnej stopie. obrońcy jego twierdzą, że w procesie sądu apelacyjnego wystąpi z sensacyjnym materiałem odciażającym.

Straszna śmierć mordercy.

SPALIŁ SIĘ NA WĘGIEL NA PRZEWODACH ELEKTRYCZNYCH.

(xy) W francuskim mieście Orleans popełnił onegdaj straszne samobójstwo żołnierz stacjonowanego tam pułku piechoty Andre Simon. Samobójstwo to, które wywołało przygnębienie i wrażenie, łączy się z tragedią Simona, który z namowy swego współnika zamordował dla zdobycia pieniędzy szofera taksówki Fourriera.

Morderca ukrywał się dosyć długo. Śledztwo stwierdziło wprawdzie, że zabójca jest żołnierz, ale nie zdołano go odszukać. Onegdaj przeprowadzono w koszarach, w których służył Simon śledztwo wojskowe i poddawano przesłuchaniu Simona, który oddalił się z koszar pod pozorem przechadzki po ogrodzie.

Rozpoczęło energiczne poszukiwania Simona, w końcu znaleziono go, ale już nieżywego, w lesie w pobliżu Orleans. Simon popełnił samobójstwo. Nagie jego ciało wisiało zupełnie zwęglone na jednym z słupów elektrycznych, przyczepione do przewodów elektrycznych o bardzo wysokim napięciu.

Na ziemi znaleziono portfel samobójcy z niewielką kwotą pieniędzy i dwa listy. W jednym z listów Simon przyznaje się do morderstwa szofera, ale oświadcza, że zbrodnię popełnił za namową swego współnika. Jak stwierdzono, pieniądze tych potrzebował Simon dla swojej przyjaciółki, młodej stenotypistki w jednej z okolicznych fabryk.

Polowanie par force.



(xy) Rozpoczął się już sezon polowań par force, najciekawszego i najbardziej oryginalnego gatunku myślistwa.

Rycina nasza przedstawia orszak myśliwski na koniach z sforami psów w chwili odtrąbienia pobudki do zacementowania łowów.

i zeskoczywszy z motocykla, wycelował lufę rewolweru ku pierścionkowi woźnego.

Woźny nie chciał oddać torby z pieniędzmi i trzymał ją oburącz, przyciskając coraz silniej. Padł strzał. Kula rozzerwała woźnemu tętnicę u szyi. Trupem padł na miejsce, obficie brocząc krwią. Bandyta wyrwał z jego rąk torbę, wskoczył na motocykl i uciekł.

Jak się potem okazało, bandyta ów miał spółnika. Spółnik ten czekał na drugim motocyklu po przeciwnej stronie gościńca. Wiedząc, że ktoś porwie motocykl bandyty, by uniemożliwić mu szybką ucieczkę.

Policja dnia tego aresztowała dwu motocyklistów, lecz niewiadomo, czy mają oni coś wspólnego z rabusiami, którzy uplanowali napad na woźnego fabryki „Laubach”.

ELEGANCKIE

4605

KAPELUSZE damskie

poleca Salon mód

S. GEPERT, Akademicka 12

Telef. 86-83

Przeniesienia w policji.

Komendant główny policji państwowej zarządził następujące przeniesienia oficerów policji:

Komisarz Witold Nowakowski przeniesiony został z komendy woj. w Toruniu do policji woj. lwowskiego; kom. Ignacy Śpiwaniewicz z komendy pow. ostrowskiego do policji w woj. tarnopolskim; podkom. Bolesław Federowicz z komendy pow. w Drohiczynie do policji w woj. stanisławowskim; podkom. Leonard Głueg z komendy pow. w Krasnymstawie do komendy woj. w Lublinie.

Bezczelnie śmiały napad rabunkowy.

WOŻNY NIE CHCE DOBROWOLNIE ODDAĆ PIENIEDZY BANDYCIE. — ŚMIERTELNY STRZAŁ. — RABUS Z ŁUPEM UCIEKA, ZOSTAWIAJĄC TRUPA NA MIEJSCU WYPADKU.

(?) Z Kolonii donoszą pod datą 13. bm. o krwawym napadzie bandyckim w samo południe. Właśnie z banku wracał woźny chemicznej fabryki firmy „Laubach” i przynosił w

torbie 1800 młk. na wypłatę dla robotników gdy, w pobliżu budynku fabrycznego napad na niego jakiś motocyklista.

— Ręce do góry! — krzyknął ów człowiek

Fabryka celulozy i papieru „NATRONAG”

SP. AKC. w KALETACH, GÓRNY ŚLĄSK 4850
wystawia na Targach Wschodnich w pawilonie BANKU PRZEMYSŁOWEGO, stoisko Nr. 312.

Jubileusz gimnazjum im. Karola Szajnochy.



(d.) Jak to już wiadomo naszym Czytelnikom, ubiegłej soboty obchodzono we Lwowie nader uroczyste 110-lecie II-go państwowego gimnazjum im. Karola Szajnochy. Na gmachu tego gimnazjum odsłonięto pamiątkową tablicę, poświęconą pamięci znakomitego historyka, Karola Szajnochy, który był uczniem tego zakładu naukowego. Na powyższ-

zamieszczonem zdjęciu fotograficznym widzimy wspomnianą tablicę, wraz z częścią uczestników tej uroczystości. Z prawej strony u góry widnieje postać dra Buzatha, obecnego dyrektora tego gimnazjum, zdjęta fotograficznie w chwili, gdy dr. Buzath przemawiał do zebranych. (Fotogr. red. Daniluk).

Straszna śmierć w płomieniach.

MŁODA DZIEWCZYNA I NIEMOWLĘ ZWĘGLENI W PŁONĄCYM DOMU.

(xy) W francuskiej miejscowości Dieppe wybuchł onegdaj pożar na drugim piętrze pewnego domu i przeniósł się następnie z błyskawiczną szybkością na trzecie i czwarte piętro. Na czwartym piętrze mieszkali państwo Saulot z dwojgiem dzieci, 3-letnim Janem i 16-miesięczną Krystyną. Pani Saulot była sama w domu. Chciała ratować się ucieczką przez drzwi, ale cała klatka schodowa była zajęta przez płomień. Otworzyła więc okno i wzięwszy na ręce syna chciała się dostać na dach sąsiedniego domu. W tej chwili sąsiedzi rozśiecalili na dole płótno. Pani Saulot

z rzucała syna na płótno, ale mimo wysiłków ratujących dziecko uderzyło o bruk i doznało tak ciężkich obrażeń, że zmarło wkrótce w szpitalu. Jeden ze strażaków wspiał się po drabinie i uratował panią Saulot. Udał się następnie po raz drugi, aby zabrać dziecko, ale nie mógł już dotrzeć do mieszkania i wrócił poparzony. Niemowlę spaliło się w mieszkaniu na węgiel. Zginęła również w płomieniach szesnastoletnia siostra pani Saulot, która przyszła do niej w tym czasie w odwiedziny. Znalezione jej ciało zupełnie zwęglone.

Zemsta ośmnastoletniej bandytki.

NAMÓWIŁA SWOJĄ PRZYJACIÓLKĘ DO ZAMORDOWANIA BOGATEJ RENTJERKI.

(xy) Przed sądem paryskim stanęły onegdaj dwie młode dziewczyny, oskarżone o napad na bogatą rentjerkę. Obie dziewczyny były już karane. Mimo to uprawiały nadal swoją zbrodniczą działalność.

Jedną z nich, ośmnastoletnią Żilbertę Gerard, wzięła i słaba, przedstawia typ drapieżnego i dzikiego zwierzątka. Druga, Eljana Harstley, licząca 21 lat, to dziewczyna zdrowa, mocna, dość wulgarna, o zuchwałej twarzy.

Żilberta Gerard jest żoną włamywacza, Honchona-Bignaleya, który przed rokiem dokonał włamania do mieszkania bogatej rentjerkę paryskiej, pani Debleds. Włamywacza schwytano i dzięki obciążającemu zeznaniu pani Debleds skazano go na kilkuletnie więzienie.

Stanowcze postępowanie pani Debleds, która nie chciała przebaczyć włamywaczowi, wywołało w Żilbercie pragnienie zemsty.

Bedąc zbyt słaba, aby ją wykonać, namówiła do tego czynu swoją serdeczną przyjaciółkę Eljanę Harstley.

Eljana Harstley odwiedziła trzykrotnie pod rozmaitymi pozorami, mieszkanie rentjerkę, a za trzecim razem rzuciła się na nią i pobiła ją dotkliwie. Gdyby nie sąsiedzi, którzy przybiegli rentjerce na pomoc, Eljana byłaby zamordowała staruszkę.

Obie bandytki wypierały się przed sądem czynu, twierdząc, że chciały jedynie zasypać rentjerkę oczy pieprzem. Ale zeznania rentjerkę były drugocenne i obie powędrowały do więzienia. Eljana Harstley otrzymała trzy lata, Żilberta Gerard dwa lata.

Ogłoszenie wyroku było dla obu bandytek drugocenne. Eljana zemdlala, a Żilberta wybuchnęła konwulsyjnym płaczem.

FUTRA FUTRA

Bibrole, nutrjety, skórki platynowo-popielate, imitacje tomaków, szapów, borsuków, lisów niebieskich itd., jakoteż i błamy — sprzedaje handlarzom futer i konfekcji

REPREZENTANT FABRYKI 3839

O. I. PIPERSBERGA Bielsko-Wiedeń

GUSTAW NEUMAN

Lwów, Trybunańska 16. Telef. 76—71.

Z TEATRU.

TRUBADUR

11. IX. 1930.

Borys Godunow

13. IX. 1930.

Ubiegły tydzień przyniósł nam trzy: wznowienia, o których ogólnie możnaby powiedzieć, że gdyby jakikolwiek budynek tak się chwiał, należałoby go rozebrać do ostatniej cegły i stawiać na nowo.

„Trubadur” zainteresował nas nie ze względu na gościa p. Michała Prawdzica, którego spokojnej, a może ścisłej nawet okesłajac „obojętnej” kantyleny słucha się z uczuciem bezpieczeństwa, lecz głównie na postać Leonory, powierzonej nieco przedwcześnie p. Dorocie Kiznerównie. Podkreślić trzeba z całym naciskiem, że nie tylko wywiązała się z zadania, lecz ucieszyła wielbicielei jej rozwijającego się talentu śpiewaczego znacznym krokiem naprzód.

Występ p. Marji Sobolewskiej w partii Azuceny nadawał przedstawieniu charakter jednej z pierwszych i to nieudanych prób.

Stosunkowo sobotni wieczór należał do najudatniejszych ze wszystkich dotychczasowych — i to głównie dzięki dwóm postaciom: tytułowej w wykonaniu znakomitego bez żadnych zastrzeżeń p. Zygmunta Załaskiego oraz świetnego wykonawcy partii Samozwańca p. Kazimierza Czarneckiego.

Z innych postaci na wyróżnienie zasługują p. Tad. Łowczyński (znakomite opowiadanie w obrazie „Na Kremlu”) p. K. Użejko i p. J. Gruszczyński (włóczędzy).

Trudno pominąć postać Pimena. Tak łatwo jej panu Larińskiemu nie zapomniemy! —

Obraz w „Karczmie” wart opracowania. Najslabsza w nim p. Sobolewska może do paru próbach przestanie razić. Szkoda, że reżyser zajęty wykonaniem największej partii.

Wiedząc z zapowiedzi dyrekeyjnych, dotrzymywanych w terminie bez zmian (jak dotychczas), że na 4. października przygotowuje nasz zespół nową operę „Megae” Wieniawskiego, nie bardzo dziwnym się, iż „sobotnim sztychem” przygotowane w niespełna dwu tygodniach siedm oper i dwie operetki nie dawały słuchaczowi gwarancji składowego wykonania i że ograna i osłuchana „Carmen” również co kilkadziesiąt tak-tów groziła całkowitem rozsypaniem się w gruzy.

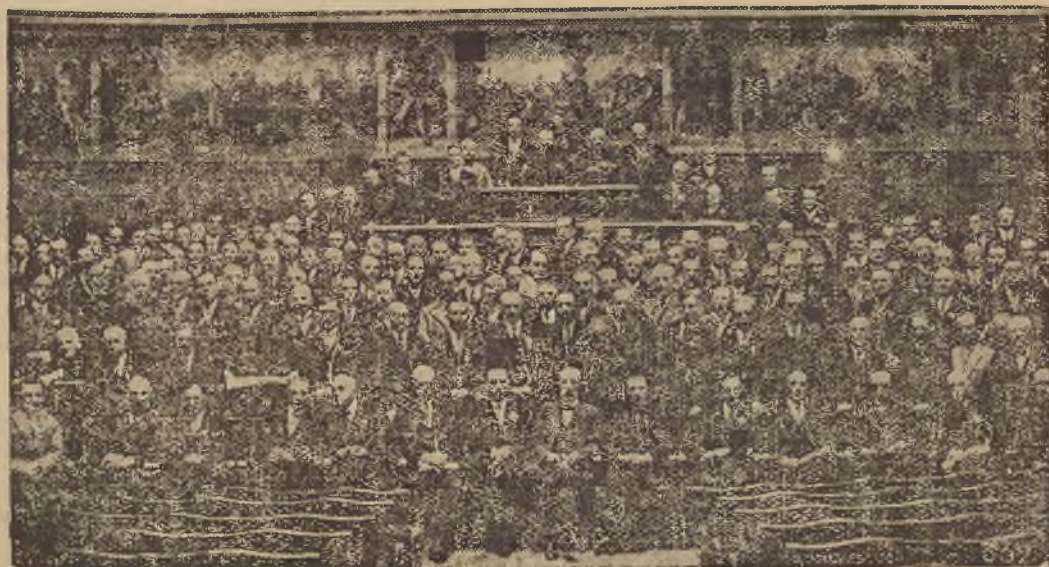
P. Massini dawał dowody fenomenalnej przytomności umysłu.

Po nad przeciętny poziom wzniosła się p. Walentyna Walewska w partii tytułowej (zbyt głośno reżyserująca na scenie — II przedstawienie!!) oraz pełen dramatycznego wyrazu Don Jose — p. K. Czarnecki.

„Morales” w tym zespole nie powinien zostać w rękach dotychczasowego wykonawcy.

Inscenizacja do świetnych nie należy.
Czesław Krzyżanowski.

Zjazd komunalnych Kas Oszczędności we Lwowie.



(d.). W auli uniwersytetu im. Jana Kazimierza ubiegłej niedzieli rozpoczęły się obrady II. ogólnokrajowego Zjazdu komunalnych Kas Oszczędności, w których udział wzięło ponad 200 delegatów. Na otwarciu zjawili się przedstawiciele władz cywilnych, rządowych i samorządowych, m. in.: minister robót publicznych dr. Matakiewicz, zastępca ministra spraw wewn. naczelnik dr. Windakiewicz, zastępca min. skarbu r. R. Stempniewicz, wicewojewoda lwowski Drojanowski, zastępcy wojewody warszawskiego, śląskiego, stanisławowskiego, kieleckiego, lubelskiego, przedstawiciele banków państw., władz rządowych lwowskich, samorządu, Uniwersytetu itd.

Obrady zagal prezes Związku kas oszczędności we Lwowie, dyr. Uhma, kreśląc znaczenie kas oraz wzrost oszczędności w Polsce, zakończył okrzykiem na cześć Prezydenta Rzplitej i marszałka Piłsudskiego.

Z kolei przemówienia powitalne wygłosili: prof. Longchamps, min. Matakiewicz, dyr. Windakiewicz, dyr. Stempniewicz, wiceprezydent Chajes, imieniem Związku sejmików powiatowych witał Zjazd p. Gajewski, imieniem Banku Polskiego dyr. Blaha, im. Banku Gosp. Kraj. dyr. Pawłowicz, im. P. K. O. dr. Adam, a imieniem P. B. Roln. dyr. Kaszorowski.

Po wyborze prezydium z dyrektorem Szczepkowskim na czele i odczytaniu pisma z życzeniami od wieemin. skarbu Starzyńskiego, przystąpiono do porządku dziennego. Dyrektor M. K. O. w Katowicach dr. Na-

mysl wygłosił referat pod tytułem „Rola Kas Oszczędności w systemie celowego oszczędzania na cele budowlane“, a dyr. MKO. w Stanisławowie L. Ziobrowski o polityce kredytowej Kas oszczędności.

Po przerwie obiadowej odbyły się w Izbie handlowo - przemysłowej i w Domie oświatowym T. S. L. obrady komisji, które przeciągnęły się do późnego wieczora. poczem prezydium miasta Lwowa i Miejska komunalna Kasa oszczędności we Lwowie przyjmowała delegatów wspnianym rautem w salonach recepcyjnych prezydium miasta.

Uczestników tego Zjazdu zebranych w auli uniwersyteckiej, widzimy na powyżej zamieszczonem zdjęciu fotograficznem.

Wezoraj w drugim dniu Zjazdu uczestnicy zwiedzili Targi Wschodnie, poczem w restauracji hotelu Krakowskiego odbyło się śniadanie, urządzone przez Związek Kas Oszczędności. Popołudniu odbyły się plenarne obrady pod przewodnictwem prez. Szczepkowskiego. Przemawiali dyr. Nowakowski z Gorlic i p. Szwaja z Krakowa. Wkońcu uchwalono cały szereg rezolucyj, postawionych przez referentów i na tem Zjazd zakończono.

DZIŚ

4824

Godz. 20*15

W RADJO

(Dnia 17. września br.)



Muzyka belgijska.

A. Onnou
(skrzypce).

Sabotaż w Zimnej Wódce pod Lwowem.

(Do ryciny na pierwszej stronie.)

(d.) Późnym wieczorem w sobotę powstał pożar w Zimnej Wódce za rogatką Gródecką na terenie gospodarstwa Józefa Zagorzelskiego. Poceża palić się stodoła, położona na zatyłu budynku mieszkalnego. Ogień stał szerzył się na obie strony, toteż ofiarą jego padły dalsze cztery stodoły, zbudowane w jednym rzędzie, a to: Michała Zamojńskiego, Rudolfa Ursela, Pawła Baranowskiego i Michała Draguły. Między temi stodołami były małe sęty siana, ogień więc łatwo przerzucił się z miejsca na miejsce.

Pierwsza z ratunkiem pospieszyła miejscowa ochotnicza straż pożarna pod komendą naczelnika Jakóba Kozioła, poczem przybyły straże pożarne z Zimnej Wody, Kaltwasser, Lewandówki i Rudna. Jak nas informują, były wójt Rudna, nazwiskiem Kulik, Rusin, nie chciał dać swoich koni do sikawki, a uczynił to dopiero pod przymusem ze strony posterunku. Z sikawką tą na miejsce przybyło za-

ledwie dwóch gospodarzy ruskich. Dość szybko przyjechała ze Lwowa miejska straż pożarna pod komendą zastępcy naczelnika Spaczyńskiego z motopompą „Iskra“, która ciągnęła wodę z potoku do ognia za pomocą węża o długości 250 metrów. Dzięki temu ogień zlokalizowano i ochroniono sąsiednie budynki.

Na miejscu pożaru w ciągu noey jawił się: starosta powiatu lwowskiego p. Eckhardt, komendant powiatowy kom. Wyrwich. Nad porządkiem czuwał przodownik Grab, komendant posterunku policyjnego w Zimnej Wódce.

W rezultacie spaliło się doszczętnie pięć stodoł ze zbożem i narzędziami rolniczymi, oraz kilka stert siana. Ogień trwał do południa w niedzielę. Szkoda wynosi około 35.000 złotych.

Pożar powstał z powodu podpalenia ze strony sabotażystów ukraińskich. Sprawca

U W A G A!

Chcesz mieć zdrowe i białe zęby — czyść je rano i wieczór białą, nie-farbowaną pastą

CHLORODONT.

Najważniejszą zaletą

CHLORODONTU

jest to, że nie zawiera mydła i dlatego się nie pieni.

4371

był nawet widziany w tej części wsi na kilka minut przed wybuchem pożaru. Dochodzenia policyjne są w toku.

Pończochy

GUMOWE o niebywałej cienkości i trwałości, poleca S. Feder 38194 Sykstuska 7. Cennik darmo.

Dwaj komuniści lwowscy przed sądem.

(d.). Wezoraj przed ławą sędziów przysięgłych odpowiadali dwaj komuniści, a to Aszel Fischer i Samuel Lebewohl. Trybunałowi przewodniczył radca Tertil, oskarżał prok. dr. Mostowski, bronił dr. Rosenblatt, adwokat z Przemyśla.

Według aktu oskarżenia Związek młodzieży komunistycznej we Lwowie otrzymał „z góry“ rozkaz przygotowania na dzień 1-go maja br. szeregu transparentów z odpowiednimi czerwonymi napisami i umieszczenia ich w różnych stronach miasta. Roboty tej podjął się Aszel Fischer, malarz pokojowy i z końcem kwietnia sporządził jedenaście czerwonych transparentów, na których umieścił rozmaite napisy, jak np. „niech żyje przyłączenie zachodniej Ukrainy do bratniej Ukrainy sowieckiej“, „Zbierajcie składki na kulomiot im. Botwina“ itp. Transparenty te ukrył w miejscu ustępowem u swoich rodziców na ul. Zródlanej, gdzie je policja znalazła.

Umieszczeniem transparentów w różnych stronach miasta miał się zająć kolega Fischera niejaki Samuel Lebewohl, który otrzymał w tym celu rozmaite wskazówki od odsiadującego w więzieniu karę 4-letniego więźnia Szymona Grüna.

W myśl werdyktu ławy przysięgłych, która potwierdziła 10 głosami pytanie w kierunku zdrady głównej, Trybunał skazał obu oskarżonych na 1 rok ciężkiego więzienia.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 16. września.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 9*02 zł.

Uroczyste poświęcenie sztandaru w Kleparowie.



Na pierwszej części powyższego zdjęcia fotograficznego widzimy fragment z wbijania gwoździ pamiątkowych do drzewa, poświęconego sztandaru „Sokoła”. Na pierwszym planie stoi prezes „Sokoła” p. J. Hładny, obok sekretarz p. A. Jabłoński. Na drugiej części widnieje profesor ks. dr. Szydelski w chwili, gdy od ołtarza wygłasza przemówienie okolicznościowe. (Fotogr. red. Daniluk).

(d.) Ruchliwe Polskie Tow. gimnastyczne „Sokół” w Kleparowie pod Lwowem, pozostające pod prezesurą p. J. Hładnego, ubiegłej niedzieli obchodziło uroczystość poświęcenia swego sztandaru. Cały Kleparów był udekorowany choragwiami i festonami, a na frontonie kościółka urządzono wspaniały ołtarz, przed którym mszę św. połową odprawił ks. dr. Szydelski. Udział w nabożeństwie wzięli: starosta powiatu lwowskiego Eckhardt, komendant powiatowy policji Wyrwich, dowódca 26 pp. pułk. Pytel, pułk. Baczyński, inż. Lisowski, starszyzna „Sokoła”, prez. Czajkowski, prez. dr. Małaczyński, prez. dr. Borowiec, dyrektor Browarów lwowskich Schall, męskie i żeńskie oddziały „Sokoła” Macierzy, II, III i IV. ze sztandarami, Obrońcy Lwowa, Hallerczycy, Weterani wojskowi, lwowska Straż ochotnicza ogniowa i miejscowa straż pożarna ze sztandarami, oraz orkiestra 26 p. i orkiestra pracowników Gazowni miejskiej. Przed ołta-

rzem zaś frontem ustawił się oddział „Sokoła” kleparowski.

Po nabożeństwie i poświęceniu pięknego sztandaru, od ołtarza podniosło okolicznościowe kazanie w pięknych słowach wygłosił prof. ks. dr. Szydelski, poczem nastąpiło wbijanie gwoździ pamiątkowych do drzewca sztandarowego. A więc wbijali najpierw protektorzy: ks. arcyb. Twardowski, ks. arcyb. Teodorowicz, hr. Adam Zamojski, prezydent inż. Brzozowski i generał Popowicz. Następnie wbijali członkowie Komitetu honorowego: prezes sądu Woycicki, dyrektor poczty Moszoro, prez. prokuratury dr. Hamerski, dyr. kolei inż. Morawiański, prezes Izby skarbowej dr. Pollak, pułk. Pytel, starosta Eckhardt, prezes Tow. dziennikarzy polskich polskich red. Bron. Laskownicki, pułk. Baczyński, prez. Pammer, dr. Małaczyński, dr. Wolańczyk, F. Ozajkowski oraz naczelnicy gmin inż. Krykiewicz im. Zamarstynowa, Rzaśa im. Kleparowa i Kasprowicz im. Ho-

łoska Małego. Wreszcie wbijali gwoździe rodzice chrześni, delegaci towarzystw i związków, oraz goście i mieszkańcy.

Z kolei poświęcony sztandar starosta Eckhardt wręczył prezesowi V. okręgu sokolego Czajkowskiemu, a ten prezesowi Małop. Zw. Sok. dr. Małaczyńskiemu, który, wręczając sztandar p. Hładnemu, prezesowi gniazda sokolego w Kleparowie, odebrał od niego przysięgę. Wreszcie chorąży p. Leon Krzysztofiowicz złożył przysięgę na ręce prezesa p. Hładnego.

Po tym nadzwyczaj podniosłym akcie nastąpiła defilada przed dopiero co poświęconym sztandarem, dokoła którego zebrał się wszyscy uczestnicy. Następnie w sali „Sokoła” odbyła się Akademia, a „Wieczornica” zakończyła całą tę piękną uroczystość.

Okólnik

w sprawie dostarczania zwłok dla studjów medycznych.

Departament służby zdrowia Min. spraw wewn. zwrócił się do wojewodów w Warszawie, Lwowie, Krakowie i Wilnie, oraz do komisarza rządu m. st. Warszawy w sprawie dostarczania zwłok dla zakładów uniwersyteckich.

Ministerstwo stwierdza, że brak materiału prosektoryjnego do studjów anatomji na zwłokach ludzkich odczuwany jest dotkliwie przez zakłady uniwersyteckie. Brak ten utrudnia, a niekiedy uniemożliwia studentom odrobienia niezbędnych ćwiczeń i niejednokrotnie jest powodem starć między studentami wyznań chrześcijańskich i studentami żydami.

Wobec tego ministerstwo poleca wojewodom, by przypomnieli zainteresowanym czynnikom treść zarządzenia Min. zdrowia publ. z 29 stycznia 1923 r. i żądali, w interesie porządku publicznego i prawidłowego biegu zajęć w zakładach uniwersyteckich, ścisłego przestrzegania przepisów wymienionego zarządzenia.

Jednocześnie ministerstwo wyjaśnia, że za rodzinę, która w myśl punktu 3 omawianego zarządzenia może się w ciągu 48 godzin po skonie, zgłosić po odbiór zwłok, należy uważać: a) pozostałego małżonka, o ile nie jest w separacji, b) krewnych zstępnych, c) krewnych wstępnych, d) krewnych bocznych, do 4 stopnia pokrewieństwa, e) powinowatych w linii prostej do 1 stopnia. Osoby zgłaszające się po odbiór zwłok celem pochowania ich, muszą udowodnić, że są członkami rodziny w znaczeniu wyżej wymienionem za pomocą zaświadczenia, uzyskanego od powiatowej władzy administracji ogólnej.

O używanie kokainy przy zabiegach dentystycznych.

Ile wycierpieć musi biedny (delikwent, który zawędruje na fotel dentystyczny dla dokonania zabiegu wyjęcia zbolełego zęba, — ten tylko wie, kto choć raz występował w roli pacjenta w gabinecie lekarsko - dentystycznym.

Dla przyniesienia ulgi pacjentom lekarze - dentyści używają zazwyczaj kokainy. Przed kilku miesiącami Ministerstwo spraw wewnętrznych zakazało lekarzom - denty stom posługiwanie się kokainą.

Obecnie wszystkie organizacje dentystyczne zwróciły się do ministerstwa z memorjałem, żądając kategorycznie zniesienia zakazu i motywując swą prośbę opinia powag lekarskich krajowych i zagranicznych, zalecających używanie kokainy przy zabiegach dentystycznych.

Dentyści grożą, w razie odmowy zwróceniem się ze skargą do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.



(d.) Fragment z uroczystego poświęcenia sztandaru „Sokoła” w Kleparowie. Przy złożonym sztandarze na stole przed ołta-

rzem, straż honorowa pełnią reprezentanci „Sokoła” II i III. z sztandarami, oraz Hallerczycy. (Fotogr. red. Daniluk).

Polskie Towarzystwo Muzyczne. — Dyrekcja Pol. T-wa Muzycznego zawiadamia, że Chór mieszany T-wa rozpoczyna nowy sezon 1930-31 próbą w czwartek, d. 18. września o godz. 7:30 wieczorem w Małej Sali, przy ul. Chorażczyzny 7, parter. 4855

Kto wygrał?

Warszawa. (Pat.). W szóstym dniu ciągnięcia Państw. Loterii Klasowej padły ważne wygrane na następujące numery:

Po 10.000 zł. Nr. 140.594, 26.786, 85.587.
Po 5.000 zł. Nr. 53.343, 61.716, 104.977, 175.434.

Po 3.000 zł. Nr. 151.630, 152.153, 165.599, 64.584, 138.663, 197.297, 206.032.

Po 2.000 zł. Nr. 75.864, 114.534, 120.063, 133.013, 163.275, 117.263, 192.668.

Po 1.000 zł. Nr. 26.996, 38.001, 59.297, 99.461, 102.763, 106.028, 108.292, 189.191, 26.174, 29.893, 55.824, 57.316, 169.858, 188.795.

Po 600 zł. Nr. 7956, 16.324, 20.167, 35.527, 36.512, 44.282, 60.510, 70.331, 93.522, 124.339, 139.758, 184.201, 201.539, 2.361, 17.349, 21.493, 29.989, 32.902, 41.884, 48.218, 75.171, 75.201, 79.493, 80.892, 88.527, 97.311, 107.333, 120.092, 158.267, 158.273, 165.949, 178.991, 187.328.

Po 500 zł.: Nr. 6.728, 7.781, 8.915, 9.715, 10.769, 13.471, 15.300, 19.545, 25.458, 28.466, 30.167, 30.724, 31.958, 35.870, 38.937, 40.510, 43.553, 46.120, 47.740, 55.806, 61.352, 64.667, 69.137, 73.376, 76.153, 82.489, 83.512, 90.328, 94.132, 103.018, 194.953, 113.394, 115.845, 116.318, 116.456, 118.136, 123.331, 123.335, 126.851, 130.296, 132.972, 137.383, 142.772, 145.865, 146.332, 153.132, 153.144, 153.640, 155.503, 159.037, 162.315, 162.586, 164.685, 165.157, 169.002, 169.127, 170.525, 172.872, 171.169, 177.629, 182.306, 184.485, 187.800, 189.014, 191.854, 197.890, 199.409, 203.000, 204.185, 204.489, 206.807.

POLSKA DELEGACJA F. I. D. A. C-u W N. JORKU.

Nowy Jork. (PAT.). Polska delegacja Fidacu pod przewodnictwem majora Ludygi Laskowskiego przybyła do Nowego Jorku wraz z innymi delegacjami, powitana w porcie przez przedstawicieli konsularnych państw i władze miejskie. Delegacja zabawi w Nowym Jorku trzy dni, poczem odjedzie na kongres do Waszyngtonu.

JESIENNE CHŁODY.

Rzym (PAT.). Z północnych Włoch sygnalizują gwałtowne przejście od gorąca do zimna. W niektórych strefach podalpejskich panuje temperatura zimowa. W środkowych Włoszech od wczoraj panują gwałtowne huragany. W samym Rzymie w ciągu onegdajszej nocy padały przez kilka godzin ulewne deszcze.

NAPAD RABUNKOWY.

Stanisławów (PAT.). Dnia 14. bm. o godz. 6 rano napadł Iwan Bałanyeczko, lat 24, wraz ze swą matką Anną w Grabowcu pow. Skole, na drodze do Tuchli. Berisza Hauptmana, handlarza bydła ze Skolego i zadali mu kamieniami ranę w głowę, usiłując zrabować 1600 zł., które ten miał przy sobie. Na krzyk napadniętego zbiegli się ludzie. Sprawcy uciekli, zostali jednak wkrótce potem ujęci.

RADA NACZ. APLIKANTÓW SADOWYCH U MIN. CARA.

Warszawa (PAT.). Minister sprawiedliwości przyjął 15. bm. na audjencji Radę naczelną Związku Zrzeszenia aplikantów zawodów prawniczych Rzeczypospolitej w osobach prezesa Lewandowskiego i wiceprezesa Tereszenki, którzy zgodnie z uchwałą Rady naczelną przedstawili ministrowi sprawiedliwości jako naczelnemu prokuratorowi Rzpłtej prośbę o złagodzenie środka zapobiegawczego, zastosowanego w stosunku do aresztowanych byłych posłów aplikanta adwokackiego A. Dębskiego i A. Pragera.

Po wyborach w Niemczech Pacyfiści w rozpacz. -- Świat przestanie się nareszcie ludzić. -- Giełda a wybory. -- Głosy prasy.

Warszawa (j. — telef.). Z Genewy donoszą, że nad wszystkim góruje przynębnienie z powodu wyniku wyborów w Niemczech. Do ostatniej chwili ludzono się, że stronnictwa umiarkowane wezmą górę nad skrajnymi kierunkami. Fakt, że socjaliści stracili 20 procent mandatów, że partja, do której należał Stresseman a należy Curtius straciła połowę mandatów, że nawet Hugenberg stracił mandaty, że katolicka partja kanclerza Brüninga straciła blisko 60 mandatów, a że natomiast Hitler prowadzi zgórą 100 posłów, że komuniści zyskali przeszło 20 mandatów — sprawia nawet na dziennikarzach niemieckich wrażenie oszalamiające.

Międzynarodowi pacyfiści są w rozpacz. W politycznych kołach angielskich idea konieczności solidarności z Francją doznała silnego wzmocnienia.

Niemiecy dziennikarze próbują jeszcze przekonać, że jednak większość posłów oświadczy się za polityką zagraniczną kierunku Stressemanna, i że wielka koalicja jest jeszcze jakoby możliwa. Nikt w to jednak nie wierzy, chociażby ze względu na stanowisko Hindenburga. Tego rodzaju nastrojów chwilowych złudzeń jest potrzebny dla mowy Curtiusa, której wszyscy oczekują z napięciem.

Dziś dzisiejszy, w którym po ministrze niemieckim przemawiać będzie minister Zaleski będzie wielkim dniem politycznym.

„Bezprzedmiotowa polityka“.

W kołach delegacji francuskiej panuje podobno obawa, że prawica francuska wytoczy kampanję przeciwko Briandowi, wskazując na to, że

wzmocnienie się żywiołów monarchistycznych w Niemczech czyni politykę Brianda bezprzedmiotową.

Jak donoszą z Londynu, w angielskich kołach politycznych przeważa zdanie, iż w wyniku wyborów niemieckich

nowy Reichstag będzie wkrótce rozwiązany. Giełda londyńska zareagowała na wybory dalszym spadkiem kursu pożyczek niemieckich. Wybory wywarły w kołach bankierskich duże wrażenie. Konserwatywy „Evening Standard“ oświadcza, że rezultat wyborów niemieckich stanowi głębokie rozczarowanie dla tych wszystkich kół angielskich, które

ludziły się, że i Niemcy będą w Europie elementem pokojowym.

Z Nowego Jorku donoszą, że wiadomość o wyniku wyborów w Niemczech wywarła wielkie wrażenie na nowojorskiej giełdzie, która natychmiast zareagowała znaczną niższą kursu papierów niemieckich. Obligacje wielkich pożyczek niemieckich spadły o kilka punktów. Szczególnie zwraca uwagę niższą pożyczki Younga oraz spadek pożyczki Davesa na poziom najniższy w ciągu roku 1930.

Zwycięstwo przy wyborach skrajnych partji wywarło na giełdzie berlińskiej nieprzychylnie wrażenie. W ciągu dnia notowano silny spadek kursów. Zniżka na niektórych papierach wartościowych dosięga 20 proc. Najbardziej ucierpiały akcje Banku Rzeszy.

Dzienniki wiedeńskie zwracają uwagę na ujemny wpływ wyborów w Niemczech na sferę finansową. Giełda wiedeńska zachowała się silnie powściągliwie. Banki otrzymały liczne zlecenia sprzedaży papierów niemieckich.

Trzy kombinacje.

„Kurier Poranny“ donosi z Berlina, że wczoraj w południe zjawił się kanclerz Brüning u prezydenta Rzeszy Hindenburga w celu przedłożenia sprawozdania z wyniku

wyborów i zreferowania wytworzonej sytuacji. Hindenburg zapytał kanclerza jaka jest najodpowiedniejsza możliwość utworzenia nowego rządu. Brüning oświadczył, że uważa za możliwe trzy kombinacje. Najlepszy wydaje mu się rząd dotychczasowy, pozostający w mniejszości, cieszący się jednak pewnem poparciem socjalistów. Rząd ten składałby się z 69 centrowców, 26 z partji ludowej, 22 demokratów, 23 z partji gospodarczej, 18 z partji bawarskiej ludowej, 18 agrariuszy i 2 konserwatywnych — razem 178. Opozycja byłaby jednak w tym wypadku olbrzymia, bo miałaby 395 głosów. Mimo to przy poparciu socjalistów rząd taki byłby do pomyślenia.

Druga kombinacja, której rząd miałby większość 301 głosów, a opozycja tylko 272, wyglądałaby następująco: 143 socjalistów, 69 centrowców, 26 ludowców, 22 demokratów, 23 z partji gospodarczej, i 18 z bawarskiej partji ludowej.

Najgorszym rządem dla Niemiec ze względu na opinie zagranicy byłby blok prawicowy.

w którym coprawda większość rządowa byłaby dość znaczna. Rząd rozporządzałby 307 głosami a opozycja 266. Skład prawicowej koalicji byłby następujący: Hitlerowcy 107 głosów, nacjonałisci 41, agrariusze 18, konserwatyści Treviranusa 2, partja ludowa Curtiusa 26, centrowcy 69, bawarska partja ludowa 18, związek włościański 3, partja gospodarcza 23.

Na zapytanie prezydenta Rzeszy czy Brüning uważa za odpowiednie ustąpić w tej chwili, oświadczył on, że natychmiastowe jego ustąpienie po wyniku wyborów odbiłoby się, jego zdaniem, na polityce wewnętrznej i zagranicznej Niemiec. Kanclerz oświadczył jednak, że zastosuje się do decyzji prezydenta Rzeszy. Hindenburg oświadczył, że musi mieć czas do namysłu. Ostateczna decyzja zapadnie prawdopodobnie w dniu dzisiejszym.

Głosy prasy niemieckiej.

Berlin. (Pat.). Prasa niemiecka obszerne komentuje wyniki wyborów do Reichstagu. Umiarkowany „Berl. Tageblatt“ w artykule pt.: „Czarna niedziela“, nazywa obecne wybory najfatalniejszymi, jakie kiedykolwiek odbyły się w Niemczech. Tyle zdobył kanclerz Brüning przez rozwiązanie Reichstagu, pisze dziennik. Fundamenty, na których oparł on swoje plany, zostały bardzo poważnie wstrząśnięte.

Liberalny „Hamburger Fremdenblatt“ omawiając obecne wybory, wskazuje na to, iż smutny wynik wyborów musi dać socjaldemokratom wiele do myślenia, jeżeli ma się uniknąć ogólnego chaosu.

Socjalistyczny „Vorwärts“ stwierdza, że wynik wyborów stanowi zupełną klęskę kanclerza Brüninga. Jeżeli centrum będzie chciało rządzić bez socjalnych demokratów, albo przeciwko nim, będzie musiało zwrócić się z pokorną prośbą do Hitlera.

Nacjonalistyczny „Hamburger Nachrichten“ podkreśla, że przy obecnym stanie rzeczy decyzja leży wyłącznie w rękach prezydenta Rzeszy Hindenburga, dla którego wybiła godzina historyczna. Dziennik sadzi, że jasne wypowiedzenie się narodu niemieckiego przeciwko wszelkiej połowiczności oznacza zasadniczy zwrot w życiu narodu niemieckiego.

Prawicowa „D. Allg. Ztg.“ zaznacza, że przyrost głosów hitlerowców i straty niemieckiej partji Hugenberga potwierdzają przewidywania, że powszechną była chęć głosowania na radykalne partje tu wiec duża część narodu zdecydowała się oddać głosy nie na stronnictwo Hugenberga, lecz na

APOLLO. 3. tydzień rekordowego powodzenia najpiękniejszego i bezkonkurencyj. 100% filmu p. t.

„Parada miłości“ — z Mauricem Chevalier.

Wszyscy bez wyjątku powinni korzystać z niedługo nadarżającej się okazji, by zachwycić się tem arcydziełem. Na ten program również są ważne bloczki zniżkowe nr. 27. Początek o g. 3, 5-15, 7-20 i 9-30

stronnictwo Hittlera. Wczorajsze wybory są objawem protestu, którego motywów należy szukać w zwątpieniu, które powstało wskutek kryzysu gospodarczo - politycznego Niemiec. Niemcy stoją w obliczu poważnych wydarzeń politycznych — stwierdza w końcu „D. Allg. Zeitung“.

Pacyfistyczna „Welt am Montag“ pisze, że nadchodzi dla Niemiec ciężkie dni. W Genewie wiadomość o wyniku wyborów w Niemczech zrobiła wrażenie, jak wybuch bomby. Pozycja Curtiusa — zaznacza dalej dziennik — nie jest do pozazdroszczenia. Hittlerowcy są zdecydowani za wszelką cenę zerwać traktaty i rozpocząć politykę rewansu. O tem zresztą najlepiej wie zagranica. Zbytecznem byłoby ze strony zagranicy, jak i ze strony Niemiec to maskować. Dziennik zaznacza

wreszcie, że nadchodzi okres ostrego antysemityzmu w Niemczech.

Komunistyczna „Rote Fahne“ podkreśla z naciskiem doniosłość zwycięstwa, odniesionego przez niemieckich komunistów. Wszystkie okręgi wyborcze, jak zaznacza dziennik, współzawodniczyły ze sobą o przyzyskanie się do zwycięstwa komunistów, które przeszło wszelkie oczekiwania nawet samych komunistów.

„CZARNY DZIEŃ DLA EUROPY“.

Wiedeń. (Pat.). Powszechnie panuje opinia, że dzień 14 września był „czarnym dniem nie tylko dla Niemiec, lecz również dla całej Europy“.

Ofiary niedzielnych manifestacji.

Liczba rannych. -- Około 1000 aresztowanych. -- Kto strzelał?

Warszawa (j. — telef.). Liczba zabitych i rannych podczas niedzielnych manifestacji w całym kraju nie została do tej pory oficjalnie ustalona. Na podstawie prywatnych wiadomości, które otrzymano z różnych stron Polski, okazuje się, że około 100 osób odniosło rany w starciach podczas wieców i manifestacji.

W Warszawie jest dwóch zabitych i 13 rannych, w Katowicach 20 rannych, w Ostrowiu Wielkopolskim 5 rannych. Również i z innych miast przychodzi wiadomości o rannych. Ponieważ wielu rannych zgłosiło się do prywatnych lekarzy, władze nie zestawily liczby rannych.

Według prywatnych obliczeń liczba osób aresztowanych po manifestacjach Centrolewu dochodzi do tysiąca.

W samej Warszawie aresztowano 250 osób. Wczoraj stwierdzono nazwisko zabitego w Warszawie mężczyzny. Jest nim 37-letni Stanisław Skowronski, z zawodu elektromechanik. Udał się on wraz z ojcem na manifestację, po wiecej jednak ojciec i syn poszli oddzielnie. Gdy syn nie wrócił na noc do domu, zaniepokojony ojciec przeczytał wczoraj rysopis zabitego.

Domyślił się, że syn jego padł ofiarą zająsek. Policja przeprowadza obecnie dochodzenia i przesłuchania osób zatrzymanych. Po przesłuchaniu aresztowanych częściowo wypuszczają się na wolność, częściowo zaś konfrontuje się ich, względnie sprawdza okoliczności zapodania. Podobno wśród aresztowa-

nych znajduje się szereg osób, które posiadały przy sobie broń albo też magazynki rewolwerowe i naboje.

Wśród aresztowanych znajduje się Władysław Roguski, sekretarz Związków zawodowych transportowców. Prowadzone są przeciw niemu dochodzenia o użycie broni. Wiadomość ta jednak jest bardzo wątpliwa, albowiem faktem jest, że Roguski został aresztowany w przeddzień demonstracji. Władze policyjne stwierdzają z całą stanowczością, że policja nie strzelała.

Szczegółowe raporty zebrane przez komisariat rządu od komendantów policyjnych oddziałów interwencyjnych stwierdziły, iż policja nie użyła broni palnej, a to w myśl pisemnego rozkazu, który jeszcze w sobotę wręczono wszystkim oficerom policji. Czynniki prowadzące dochodzenia stwierdzają, że padło około 50 strzałów rewolwerowych.

Prokurator Michałowski stwierdza, iż według dotychczasowych meldunków policja nie strzelała.

W kołach opozycji panuje zaniepokojenie o dwóch byłych posłów Noska z PPS i Grylińskiego z Wyzwolenia. Co się tyczy byłego posła Noska, to według doniesień prasy sanacyjnej został on aresztowany. Natomiast co do byłego posła Grylińskiego nikt go nie widział od chwili, gdy opuścił wiec. W oficjalnym spisie aresztowanych żaden z nich nie figuruje.

Stan dochodzeń

w sprawie uwięzienia byłych posłów.

Warszawa. (j. telef.). Sprawa byłych posłów znajduje się obecnie w tak zwanym stanie dochodzeń, które prowadzone są pod kierownictwem prokuratora Michałowskiego. W tym stanie sprawy obrońcy mogą w myśl przepisów o postępowaniu brać udział w sprawie, chociaż ograniczony. Kodeks postępowania karnego w artykule 253 zezwala na udział stron przy dokonywaniu czynności sądowych. Mogą w nich brać udział oskarżyciel, oskarżony i jego obrońca. O ile strony się stawiają mają prawo być obecne przy dokonywanych czynnościach, a nawet zadawać pytania świadkom i biegłym. O terminie czynności sądowych w toku dochodzenia sąd winien zawiadomić, o ile tylko będzie mógł, oskarżyciela i podejrzanego, a ewentualnie i jego obrońcę. Jeżeli strony nie zawiadomiono zawczasu o terminie czynności sądowej, należy je zawiadomić o jej dokonaniu.

Opierając się na tym przepisie art. 253

k. p. k. obrońcy uwięzionych byłych posłów złożyli prokuratorowi Michałowskiemu wniosek o zawiadomienie na przyszłość o wszelkich czynnościach sądowych, gdyż pragną brać w nich udział. Sprawa jednak komplikuje się.

Jak wczoraj donieśliśmy jedyny poseł Lieberman wystawił pełnomocnictwo. Udział obrońców innych posłów prokurator Michałowski zakwestjonował z powodu braku odpowiednich pełnomocnictw. Obecnie jednak okazuje się, że również pełnomocnictwo wystawione przez b. posła Liebermana zostało przez pana prokuratora Michałowskiego zakwestjonowane, albowiem, jak stwierdza prok. Michałowski w wywiadzie prasowym, „były poseł Lieberman zwrócił się do władz więziennych z prośbą o ułatwienie mu przysłania pełnomocnictwa b. posłowi adwokatowi Bittnerowi z Ch. D.“

Z tego wynika, zdaniem prokuratora Mi-

chałowskiego, że kolegium adwokatów przedstawiając pełnomocnictwo p. Liebermana jest w posiadaniu fikcji. Tak więc prokurator Michałowski nie uznaje upoważnionych do obrony adwokatów Śmiarowskiego i Börenschna, którzy wymienieni są w pełnomocnictwie. W ten sposób jedyny z byłych posłów, który miał uprawnienia do obrony, jest ich obecnie pozbawiony. Wobec pogłoszek, jakie prasa opozycyjna podawała na temat obchodzenia się prokuratora Michałowskiego z rodzinami aresztowanych byłych posłów, prokurator Michałowski oświadczył w wywiadzie prasowym, iż istotnie zwrócił się do p. Pragerowej, aby opuściła jego pokój, lecz było do tego przyczyną. W poczekalni oczekiwał na szereg interesentów, między nimi żona byłego posła Dębskiego, córka b. posła Liebermana, syn b. posła Kiernika, pani Pragerowa i inni. Chcąc więc interesentów załatwić udał się prokurator do poczekalni i jako do pierwszej zwrócił się do siedzącej w fotelu pani Pragerowej, która zapytała z ironicznym uśmiechem:

„Czy mój mąż jest zamordowany, czy będzie zamordowany?“

Na nietakt pani Pragerowej odpowiedziałem, że w tej materii nie mam nic do powiedzenia i udałem się do gabinetu. Po chwili weszła tam p. Dębska, syn p. Kiernika i córka p. Liebermana, którzy w sposób uprzejmy informowali się o swoich bliskich. W pewnej chwili weszła do gabinetu p. Pragerowa, której poleciłem wyjść. Uczyniłem to dlatego, by nie narazić się znowu na nonsensowne pytanie.

Dekrety.

Warszawa (j. — telef.). W dniu dzisiejszym Polska Agencja Telegraficzna poda kilka dekretów Pana Prezydenta Rzpltej, dotyczących spraw natury gospodarczej.

O CO OSKARŻONA JEST B. POSŁANKA KOSMOWSKA.

Lublin (PAT). Dochodzenia, wytoczone przeciwko b. posłance Kosmowskiej w związku z jej wystąpieniem w dniu 14. bm., szybko postępują naprzód. Była posłanka oskarżona jest z art. 154 Cz. II. i pozostaje w więzieniu. Według informacji tutejszych władz sądowych, rozprawa przeciwko niej odbędzie się w najkrótszym czasie.

ORGANIZACJE ZACHOWAWCZE A WYBORY.

Warszawa (j. — telef.). Pod przewodnictwem ks. Janusza Radziwiłła odbyło się wczoraj posiedzenie Związku Zachowawczego organizacji politycznych. W posiedzeniu uczestniczyli delegaci trzech organizacji zachowawczych całej Polski. Przedmiotem obrad była obecna sytuacja polityczna.

Uchwalono przystąpić energicznie do akcji wyborczej pod hasłem naprawy Konstytucji. Naprawy tej wymaga koniecznie międzynarodowe położenie oraz odrodzenie życia gospodarczego Polski.

MANIFEST WYBORCZY CH. D.

Warszawa (j. — telef.). Były poseł Ch. D. Wacław Bittner interpelowany przez dziennikarzy ile prawdy jest w pogłoskach o sojuszu wyborczym między Ch. D. a N. D. oświadczył:

Zwróciliśmy się do Stronnictwa Narodowego i otrzymaliśmy od niego kategorycznie zapewnienie, że stronnictwo to z nikim łączyć się nie będzie i pójdzie do wyborów samo. Wobec tego Ch. D. pójdzie do wyborów również samodzielnie i zwróci się do katolików w Polsce aby połączyli się z nią na wspólnej platformie wyborczej. W środę lub w czwartek Ch. D. ogłosi manifest do społeczeństwa polskiego, zawierający wytyczne hasła Ch. D. Będą to wielkie hasła reformy społecznej i państwowej, pod którymi działa ruch chrześcijańsko-społeczny w krajach wschodnich.

Pos. Bittner zauważył, że hasła będą zawierać także punkty styeczne z innymi ugrupowaniami opozycyjnymi.

W sprawie czystości wyborów.

Niebawem ma się ukazać dekret Prezydenta Rzpltej.

Warszawa. (j. telef.). Od dłuższego czasu krąży pogłoski o mającym się ukazać dekrety Pana Prezydenta Rzpltej w sprawie czystości wyborów. Obecnie ujawniają się pierwsze szczegóły dotyczące tego dekretu, a mianowicie dekret ma objąć zmianę ustawy sejmowej o czystości wyborów.

Podobno ustawa uchwalona przez Sejm przeciwko urzędnikom dopuszczającym się nadużyć wyborczych ma być zmieniona w tym kierunku, że przewidziane w niej przepisy karne mają być rozciągnięte nie tylko na urzędników, ale na wszystkich obywateli.

Oprócz tego zmienione być mają niektóre przepisy nielogiczne, jak np. ten, że każdy wyborca wnieść może do sądu skargę na nadużycia wyborcze i ta skarga, chociażby zupełnie nieuzasadniona, musi być rozpatrywana.

Dekret uchylić ma również przewidziane

w ustawie skutki karne, wynikające z sądownictwa za drobne przewinienia wyborcze. Ustawa sejmowa przewiduje, że urzędnik skazany za najmniejsze przewinienie wyborcze zostaje usunięty z posady i traci prawo do emerytury.

Dzisiejszy sanacyjny „Kurjer Poranny“ pisze na ten temat co następuje: Sejm uchwalił w roku ubiegłym głosami opozycji słynną ustawę o czystości wyborów. Ustawa ta mająca na celu powstrzymanie czynników administracyjnych od wpływu na przebieg wyborów, grozi karąmi urzędnikom, którzy w ten lub inny sposób będą wpływać na wybory. Ponieważ kary przewidywane są surowe, zaś oskarżyć urzędnika może każdy partyjnik, któremu coś się nie podobało, przeto ustawa doprowadziłaby do poddania urzędnika wpływom lokalnej przewagi partyjnej.

O jedną listę polską

przy wyborach w Poznańskim i na Pomorzu.

Warszawa. (j. — telef.). Bezpartyjny Blok wystąpił na Pomorzu i w Poznańskim z inicjatywą utworzenia przy wyborach do Sejmu jednej listy polskiej, aby w ten sposób podkreślić jednność Polaków wobec wrogich wystąpień hakaty niemieckiej. Na konferencji w Poznaniu przedstawiciel Stronnictwa Narodowego, Seyda, oświadczył, że w tej kombinacji stronnictwo jego mogłoby stracić dużo głosów, wobec czego nie godzi się na wspólną polską listę. BB. rozplakatował w

Poznańskim i na Pomorzu odezwy, wzywające do skupienia się dokoła jednej listy polskiej. Jak donosi prasa sanacyjna, w powiecie bydgoskim odbyło 12 wieców przedwyborczych. Podobno w niektórych miastach, jak np. w Śubinie N. P. R. zgłosiła akces do wspólnej listy polskiej, organizowanej przez BB. w Rynozieniu przedstawiciel Chłdecki wyraził gotowość wszczęcia w tym duchu agitacji.

Ja jestem waszym królem...

Obrady monarchistów w Zawierciu.

Warszawa. (j. — telef.). W dniu wczorajszym miał się odbyć w Zawierciu okręgowy zjazd meżów zaufania, członków i sympatyków monarchistycznej organizacji wszechstanowej. Według programu przedmiotem obrad miała być sprawa organizacji związkowej i sprawa wyboru do ciała ustawodawczego. W chwili, gdy na sali zaczął przemawiać jeden z mówców, przedstawiając ideologię monarchistyczną, nieznana grupa ludzi wdarła się na salę, wnosząc jakiegoś o-

sobnika w stroju królewskim z koroną na głowie. Osobnik ten wśród wielkiej wesołości i konsternacji monarchistów zwrócił się do obecnych z następującymi słowami: „Ja jestem waszym królem, daję wam wszystko, czego chcecie, ale... w niebie“. Powstał rwaś i zamieszanie. Zgromadzonemu udało się wynieść ze sali groteskowego króla, lecz zabranie nie doszło do skutku. Zawiercie miało wczoraj swój wesoły dzień.

Trójkąta małżeński

i jego tragiczne skutki.

Warszawa. (j. — telef.). Policja łódzka zaalarmowana została krwawą rozprawą nożową, której terenem stała się ulica Wulezańska. 27-letni Stanisław Wiśniewski żył w niezgodzie ze swoją żoną, gdyż sąsiad Wiśniewskiego, niejaki Jan Górniak, przed 4 miesiącami uwiódł Wiśniewską. Wówczas Wiśniewski porzucił żonę i zamieszkał u swoich krewnych. Pałając zemstą postanowił rozprawić się z Górniakiem, a wiedząc, że Górniak bawi u jego żony z wizytą, przybył wczoraj do domu przy ul. Wulezańskiej i uzbrojony w nóż postanowił czekać aż Górniak wyjdzie na ulicę.

Kiedy Górniak opuścił dom, Wiśniewski rzucił się nań z nożem i zadał mu pięć głębokich ran. Pomiędzy oboma mężczyznami zwrzała walka na śmierć i życie. Górniak ciężko ranny staniając się na nogach ostatnim wysiłkiem wyrwał nóż przeciwnikowi i ugodził go. Wiśniewski padł nieprzytomny na bruk a jednocześnie obok niego zwałił się Górniak. Sąsiedzi zaalarmowali pogotowie ratunkowe i policję. Lekarz pogotowia zarządził przewiezienie obu do szpitala. Stan Wiśniewskiego jest beznadziejny.

Z miasta.

(Ostatnie wiadomości).

(d) POTRACONA PRZEZ POCIĄG. Na torze kolejowym między mostem przy ul. Pełtewnej a ulicą Zamarstynowską potrącona została przez pociąg osobowy, niejaka Katarzyna Bączkowska, zam. przy ul. Słonecznej 55. Doznała ona złamania ręki lewej i ciężkiego potłuczenia na całym ciele. Pogotowie ratunkowe odstawiło Bączkowską do szpitala powszechnego.

(d) ZAMACH SAMOBÓJCZY. St. Komendant, liczący 16 lat, zam. przy ul. Szpitalnej 39, usiłował popełnić samobójstwo. — Strzelił on do siebie z rewolweru w pierś. Pierwszej pomocy udzieliło mu Pogotowie ratunkowe, poczem przewiozło go do szpitala powszechnego.

W sprawie tej wydział śledczy wdrożył dochodzenia, gdyż prawdopodobnie Komendant został postrzelony przez pewnego osobnika, którego nazwiska nie chce on wyjawiać.

(d.) WESOŁA TRÓJKA. Do aresztów policyjnych dostali się: Adam Kaczyński, lat 15, Marian Zieliński, lat 16 i Helena Rapalo, lat 28. Wszyscy za strzelanie z rewolweru na ulicach miasta.

Zmiany w ruchu tramwajowym.

Dyrekcja Miejskich Zakładów Elektrycznych zawiadamia, że we wtorek 16 bm. została przedłużona linia „10“ do Państw Szkoły Technicznej (ul. Dwernickiego) od rogatki Zamarstynowskiej, ul. Zamarstynowska, pl. Krakowski, pl. Gołuchowski, Legionów, pl. Marjański, pl. Bernardyński, ul. Piłsudskiego, Zyblikiewicza, Dwernickiego. Wozny na tej linii kursować będą w odstępach 7-minutowych.

Dnia 16 bm. została również uruchomiona nowa linia „14“ na trasie Dworzec główny, przez Gródecką, Kazimierzowską, Legionów, Batorego, Piłsudskiego, Zyblikiewicza, Pełczyńską, Lenartowicz, Nabelak, Na Bajkach, Wiśniowieckich, Leona Sapiehy z powrotem do Dworca głównego. Kurs wozów co minut 10, oraz nowa linia „15“ na trasie Dworzec gl., ul. Leona Sapiehy, Pełczyńska, Zyblikiewicza, Piłsudskiego, Batorego, pl. Marjański, Hetmańska, Kazimierzowska, Gródecka z powrotem do Dworca gl. Kurs wozów co minut 10.

Ważność biletów normalnych na linii „14“: Bilet normalny uprawnia do dojazdu:

Dla wsiadających na odcinku: Dworzec gl. — Kościół św. Elżbiety do ul. Jakóba Strzemię wylot ul. Pełczyńskiej;

Kościół św. Elżbiety — św. Anny do ul. Kadeckiej;

św. Anny — pl. Halicki do kościoła św. Elżbiety;

pl. Halicki — Dworzec gl. do Dworca gl.

Na linii „15“: Bilet normalny uprawnia do dojazdu dla wsiadających na odcinku:

Dworzec gl. — kościół św. Elżbiety do pl. Halickiego;

kościół św. Elżbiety — ul. Kadecka do kościoła św. Anny;

ul. Kadecka — Jakóba Strzemię (Zyblikiewicza) do kościoła św. Elżbiety;

ul. Zyblikiewicza (Jak. Strzemię) — Dworzec gl. do Dworca gl.

Przesiadki z linii 14 na 15 i odwrotnie są nieważne. Przesiadanie z linii 14 lub 15 na inne linie może się odbywać tylko przy najbliższym skrzyżowaniu z linią, na którą pasażer ma zamiar przesiąść się.

W związku z przedłużeniem linii „10“ znosi się linie „12“. Celem umożliwienia bliższego przesiadania z Łyczakowa do Szkoły Technicznej i odwrotnie zostaje utworzony przystanek na pl. Bernardyński róg ul. Czarnieckiego. W związku zaś z uruchomieniem linii 14 i 15 znosi się dotychczasową linię „2“.

**KOPERNIK
MARYSIENKA**
Kino teatru dźwięk.

Najnowsza aparatura „Western-Electric”. — Dziś Premjera. — Cud techniki i brawury. Arcydzieło zakrecone na olbrzymią, niespotykaną skalę. Śpiewno-dźwięk. superszlagier

produkcji
1930
pod tytuł. 38193

„LOTNIK”

olśni, wzruszy, oczaruje wszystkich miłością i bohaterstwem. Reżyserji Francka CAPRA, słyn. twórcy „Łodzi podwodnej”. W rol. głów. Jack Holt, Lila Lee, Ralph Graves. Brawurowe zdjęcia walk. Uzupełnią nadzw. dodatki śpiewno-dźwięk. Początek codz. o g. 3

Projekt Federacji europejskiej przekazany do zbadania specjalnej komisji.

Genewa. (PAT). Na Zgromadzeniu Ligi Narodów, po przemówieniu min. Politisa zabral głos jugosłowiański minister Marinkowicz, który oświadczył, że projekt utworzenia Federacji europejskiej powinien być przekazany do zbadania specjalnej komisji, nie zaś którejkolwiek z komisji Ligi Narodów. Wobec poparcia tej opinii przez Francję, Polskę, Małą Ententę i inne państwa, wniosek min. Marinkowicza został przyjęty większością głosów członków Zgromadzenia.

Popołudniowe posiedzenie Zgromadzenia Ligi zostało zainaugurowane mową szefa delegacji litewskiej min. Zauniusa, który opowiedział się za federacją europejską.

W mowie wypowiedzianej przy prawie pustej sali, Zaunius wypowiedział szereg ogólników bez znaczenia, nie zapomniał jednak uczynić aluzji do stanu stosunków z Polską. Mówiąc o unji europejskiej, podkreślił, że odnośnie do jego kraju miały w niedawnej przeszłości miejsce akty bezprawia, które pozostać bez zadośćuczynienia nie mogą.

W innym miejscu Zaunius, mówiąc o akcji gospodarczej Ligi, wspominał o warszawskiej konferencji rolniczej i zaznaczył, że Litwa nie mogła wziąć w niej udziału ze względu na obecny stan stosunków politycznych między Polską i Litwą.

Niedoszły zamach sabotażystów ukr. na Panoramę Racławicką we Lwowie.

(d.) Od trzech tygodni sabotażyści ukraińscy usiłują wznieść pożar na terenie Targów Wschodnich. Gdy wszelkie ich próby spęły na niczem, postanowili obecnie wysadzić w powietrze Panoramę Racławicką. Uplanowany ich zamiar jednak zdołała na czas przejąć lwowska policja policyjna pod kierownictwem komisarza Bilewicza. Ponieważ zamach ten był naznaczony na wieczorne przedpołudnie, przeto już w nocy policja aresztowała zamachowców, w skład których wchodziły dwie trójki.

Zatem aresztowani zostali: Stefan Hryniewicz, pomocnik blacharski, Andrzej Wośkała, laborant apteczny, Miron Bojko, członek chóru teatru ukraińskiego Stadnyka, Włodzimierz Radecki, pomocnik murarski, Stefan Hanowicz, buchalter i Stefan Kozłowski, absolwent gimnazjum.

Zamachem całym kierował Hryniewicz. Wykonanie tegoż było planowane w ten sposób, że jedna „trójka” miała udać się do Pałacu Sztuki i tam w trzech miejscach spowodować wybuchy petard. Z tego powodu cała uwaga policji i służby targowej byłaby momentalnie zwrócona na Pałac Sztuki, co umożliwiłoby sprawne działanie drugiej „trójki”, która miała za zadanie zniszczyć całą Panoramę.

W toku rewizyj domowych u aresztowanych znaleziono materiały wybuchowe i sporządzony plan działania, oraz ucieczki z terenu Targów. Z Pałacu Sztuki sabotażyści mieli uciekać przez park im. Kilińskiego, a z budynku Panoramy przez ogrodzenie w kierunku Nowego Lwowa.

Dochodzenia dalsze prowadzi policja polityczna.

Sabotażyści bezkarnie hulają!

Udaremnione podpalenia. -- Aresztowania.

Stanisławów. (PAT) Dzięki zarządzeniom wojewody stanisławowskiego, wskutek mnożących się sabotażów w powiecie rohatyńskim przeszkodzono w kilku wypadkach podejrzanym osobnikom dokonać podpalenia. I tak dnia 14 bm. o g. 24-ej w Cześnikach, pow. Rohatyn strzelił strażnik do trzech osobników, którzy podkradali się do sterty, raniąc jednego z nich śrutem. Sprawcy, zabrawszy ranego, zbiegli i uciekli furmankami w stronę Rohatyna. Strażnik dopiero na drugi dzień powiadomił o tem policję państwową.

W Złoczowie spłoszono 4-ech nieznanych osobników, którzy nocą podkradali się konno pod Kolonję Mazurską.

BILANS HANDLOWY W SIERPNIU.

Warszawa (PAT). Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, bilans handlowy Rzpltej łącznie z woln. miastem Gdańskiem w sierpniu br. przedstawia się następująco:

Przywieziono 342.830 ton o wartości 188.489.000, wywieziono 1.627.673 ton o wartości 201.486.000 zł. Saldo dodatnie bilansu handlowego wynosi 12.997.000 zł.

NOWY PRZEWODNICZĄCY KOMISJI WYBORCZEJ LWÓW-POWIAT.

Warszawa (PAT). Przewodniczący okregowej komisji wyborczej Nr. 51 Lwów-powiat, sędzia Sądu Apelacyjnego Kuzia, został na własne żądanie z powodu choroby zwolniony z tego stanowiska. Na miejsce jego zamianowany został przez generalnego komisarza wyborczego wiceprezes Sądu okregowego Wilhelm Kliszcz.

Kronika bieżąca.

17

WRZEŚNIA

SRODA

rz. kat.: Lamb. † S. d.;
gr. kat.: 4 Wawły.

Temperatura w dniu 16 września o godz 8-mej rano: + 14° C.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Wtorek, o godz. 7.30 „Borys Godunow”, opera.

Środa, o godz. 7.30 „Druciarz”, operetka (premiera, zniżki nieważne).

Czwartek, o godz. 7.30: „Druciarz”, operetka

TEATR MAŁY.

Wtorek, o godz. 7.30 i codziennie: „Papa-kawaler”, komedia.

TEATR „ROZMAITOŚCI”.

(Gmach Domu Narodn. — ul. Rutowskiego 22).

Wtorek, o godz. 7.30: „Zwycięstwo”, sztuka. Środa teatr nieczynny z powodu generalnej próby.

Czwartek, o godz. 7.30 „Dzielny wojak Szwejk” w uki. scenicznym L. Schillera (premiera, zniżki nieważne).

Instytut tańców „STEN”

UL. GRODZICKICH 2 37835

WPISY na najnowsze tańce od 6—8 wiecz.

Prof. HELENA MIŁOWSKA

rozpoczęła naukę śpiewu i gry scenicznej, przygotow. do opery i operetki. Zgłoszenia między 5—6 popoł.: Kraszewskiego 19. 37943

Z LWOWSKIEGO INSTYTUTU MUZYCZNEGO ULICA SOBIESKIEGO 4.

Prof. WALENTY ADAMCZAK rozpoczyna zreorganizowane wykłady metodyczno-dydaktyczne śpiewu szkolnego dla PP. Nauczycielstwa, według najnowszych programów Kuratorium. — Wpisy przyjmuje Sekretariat Lwowskiego Instytutu Muzycznego, ul. Sobieskiego 4. 38192

KINOTEATRY.

CASINO: W szponach djablicy, oraz Łzy ukojenia.

CHIMERA: Anny Szuka męża.

FATAMORGANA: Tajemnica skrzynki pocztowej.

GRAZYNA: Królewska kochanka, oraz Miłość bez grosza.

PASAŻ: Złoto Kalifornji.

SPLENDIT: Miłość cowboja.

STYLOWY: Przedwiośnie.

UCIECHA: Krystyna, oraz Marynarz słodkich wód.

KINOTEATRY DŹWIEKOWE.

APOLLO: Parada miłości (operet. film.).

KOPERNIK: Lotnik.

LEW: Rio Rita (B. Daniels i John Biles).

MARYSIENKA: Lotnik.

PALACE: Poganin.

PALAIS de DANCE-BRISTOL

Lwów, ul. Legionów 1. 21. 4717

Prawdziwy Bar amerykański. Codziennie koncert sławnej kapeli **Front-Heymana**. W niedzielę i święta **Five-o-Clock** od godz. 5 do 7 wieczór

TYDZIEŃ PREMIER. Takim mianem obdarzyć można bieżący tydzień teatralny. W teatrze Wielkim repertuar zapowiada dwa wznowienia, ze względu na zupełnie nową obsadę i inscenizację, śmiało uchodzić mogące za premjery, w teatrach zaś pozostałych: Rozmaitości i Małym, ujrzymy po jednej premjerze. W teatrze Wielkim ojrzymy o j lat 17 niegraną we Lwowie operetkę Lehara „Druziarz”, następnie zaś „Rigoletto”. Teatr Rozmaitości wprowadza na afisz doskonałą satyrę Haszka „Dzielny wojak Szweik” w nowej inscenizacji Schillera. Teatr Mały występuje z niegraną jeszcze na żadnej ze scen polskich komedją angielskiego autora St. John Ervine’a „Pierwsza pani Selby” w tłumaczeniu Florjana Sobieniowskiego.

ODZNACZENIE POLSKIEGO UCZONEGO. Król Jugosławji nadał znanemu uczonemu polskiemu, prof. dr. Engenjuszowi Romerowi, z okazji III. zjazdu geografów i etnografów słowiańskich w Jugosławji order św. Sawy. Prof. Romer, zaszczycony jeszcze przed kilku laty godnością członka honorowego Jugosłowiańskiego Tow. Geograficznego, pełnił ostatnio na skutek jednomyślnego wyboru funkcję prezydenta III. kongresu geografów i etnografów słowiańskich w Jugosławji.

KONSERWATORJUM Pol. Tow. Muz. we Lwowie przyjmuje wpisy na rok szkolny 1930/31. Plan nauki jakoteż ustrój szkolny zostały obecnie całkowicie zreformowane w ten sposób, iż Konserwatorium odpowiada wszelkim wymogom szkoły muzycznej fachowej i zarazem daje możliwość doskonałego wykształcenia miłośników muzyki. Polskie Tow. Muzyczne pozyskało w ostatnim roku dla Konserwatorium szereg nowych wybitnych sił profesorskich, których nazwiska znane są nie tylko w Polsce, lecz i za granicą. Prof. B. Pożniak, kierownik najwyższego kursu fortepianowego w Konserwatorium lwowskim, założyciel słynnego Triu fortepianowego, uważany jest dziś w Niemczech mimo swego poddaństwa polskiego za czołowego pianistę-pedagoga i najwybitniejszego przedstawiciela i pioniera muzyki kameralnej. O wzięciu jego świadczy fakt, że do Wrocławia, gdzie stale przebywa, zjeżdżają się do niego uczniowie różnych narodowości. Prof. H. Czapiński, który przez długie lata zbierał jako skrzypek laury na estradach zagranicznych, szczególnie w Ameryce, gdzie przez długi czas prowadził kursy mistrzowskie gry na skrzypcach w „University of Princeton” i w Akademii Muzycznej w Filadelfji, prowadzi i w tym roku kurs wyższy i koncertowy. Prof. L. Münzer prowadzi w klasie fortepianowej kurs koncertowy i wyższy. Nazwisko tego pianisty i pedagoga zyskuje coraz większy rozgłos za granicą, szczególnie w Niemczech i Holandji. W klasie śpiewu solowego pozyskano wybitną siłę w osobie prof. R. Lubieńskiego, artysty scen zagranicznych, polecanego gorąco przez słynnego pedagoga śpiewu prof. Liebhamera we Wiedniu. — Przy Konserwatorium istnieją: kurs nauczycielski, operowy, dramatyczny, organistowski i kapelmistrzowski. Uczniom Konserwatorium przysługuje prawo zwrotu czesnego, zniżki kolejowe itd. Poza tem wydział Pol. Tow. Muz. udziela rokrocznie większą ilość miejsc wolnych i zniżkowych dla uzdolnionych niezamożnych uczniów. Wpisy przyjmuje i wszelkich wyjaśnień udziela kancelaria Konserwatorium P. T. M., ul. Chorążczyzny 7, II. p. (gmach własny) od godz. 9—1-ej i od 4—6-ej.

(d) **POTRĄCONY PRZEZ AUTO.** Aleja Małsz. Focha przejeżdżała auto-dorożka, nr. polie. 283, która kierował szofer, Michał Maruniak, zam. przy ul. Janowskiej Bocznaj 3. Auto to błotnikiem potrafiło jadącego rowerem Józefa Friedla, zam. przy ul. Kopernika 41. Friedler spadł z roweru i doznał licznych obrażeń, przyczem uszkodził sobie rower.

(d) **NIE BRAŁ UDZIAŁU.** Kaz. Wojaczynski, zam. w Kleparowie przy ul. Hallera 1, prasi nas o zaznaczenie, że on wcale nie brał udziału w awanturze i bójce, w których został śmiertelnie pobity Chadyniak; szeregowiec 26 pp.

Kącik astrologiczny.

Kto urodził się dnia 17. września...

Cechy charakteru. — Jakim będzie. — Wady i zalety. — Co mu grozi. Czego się powinien strzec i do czego dążyć.



KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 17 WRZEŚNIA, jest nastrojonym opożyczynie i trudno go zadowolnić.

Zamiłowany w wojskowości — toruje sobie najchętniej w życiu drogę przy użyciu siły, co mu się w końcu udaje, dzięki jego energii i zdolnościom wykonawczym.

Nastrojony opożyczynie i nieustępliwy — usposobionym jest napastniczo. To też nie rzadko wprowadza rozdwojenie i nieporozumienia między swe otoczenie lub znajomych — wywołując pośród nich dysonanse.

Zamknięty w sobie, wrażliwy jest i nerwowo — trudno go zadowolnić.

Dziwny to człowiek — a wewnątrz jego prawdziwe zostaje najczęściej nieznanie innym ludziom... A jednak wywiera na nich wpływ przyciągający i jest otoczonym przez innych.

Wyrahowany — wszystko rozważa napróżd jaknajstaranniej i rzadko tylko działa pod wpływem impulsu.

(d) **PODRZUTEK W AUTODOROŻCE.** Szofer Sylwester Maciejko zatrzymał wczoraj około g. 19-ej swoją autorożkę, nr. polie. 223, na ul. Słowackiego u wylotu do ul. Kopernika. W czasie tym jakaś kobieta w towarzystwie mężczyzny porzuciła mu do auta dziecko liczące około pół roku. Podrzutkiem zaopiekował się miejski komisariat szóstej dzielnicy, zaś za matką policja wdrożyła poszukiwania.

NAJŁADNIEJSZY 4740
AKSAMITNY KAPELUSZ
w salonie młód E. GEPERT, Fredry 9.

(d) **JECHALI NA GAPE.** Na głównym dworcu kolejowym zostali wczoraj przytrzymani: Stefan Dawid z Suchowoli i Stefan Kwyk z Woli Dobrostańskiej, którzy jechali pociągiem bez biletów. Za to obaj oni odpowiadają przed sądem za oszustwo.

(d) **OSZUKANY NA ULICY.** Jest nim Eugeniusz Czarniecki z Lewandówki, który na ulicy od dwóch osobników kupił złotą obrączkę i łańcuszek za 90 zł. Później przekonał się, że padł ofiarą oszustów, gdyż przedmioty te są mosiężne.

(d) **UCIECZKA ZE SZPITALA.** Przed dwoma dniami ze szpitala żydowskiego wydała się chora Tonia Rosenbach i więcej nie wróciła. Sprawa ta zajęła się policja.

(d) **NAPADY I POBICIA.** Bazyli Rudy, zam. przy ul. Piaskowej 21, napadł na Eugenjusza Mazurę i pobił go po całym ciele. — Hersch Safir, zam. przy ul. Brajerowskiej 3, uderzył ręką w stwarz Aschera Sigalę tak silnie, że ten upadł na kredens oszklony, przyczem rozbił szybę i skaleczył się w lewe oko. Poza tem do aresztów polie. dostała się Stanisława Prystaj, handlarz owoców, zamieszka-

Piękno fizyczne i zmysłowe robi nań duże wrażenie, gdyż jest kochliwy i subtelny. Wrażliwy na sztukę — nie jest pozbawionym natchnień duchowych.

Wady polegają na chęci opanowania innych, mieszanii się do cudzych spraw i nieuzasadnionem najczęściej krytykowaniu wad i pomyłek otoczenia.

Odczuwa wielki szacunek dla osób dobrze sytuowanych, zamożnych i wysoko postawionych, przyczem nierzadko przejawia fałszywą dumę i niezdrowe ambicje.

Jest to czciciel pieniędzy dla samych pieniędzy — nie liczący się z przyjemnościami lub komfortem jaki zań można osiągnąć.

Sa to wszystko charakterystyczne cechy typu nierozwiniętego, który narzeka na ograniczające go warunki życiowe, nie chce spełniać swych obowiązków i obwinia wszystkich dookoła o swe niepowodzenia.

Pragnąłby on osiągnąć powodzenie praktyczne, a gdy mu się to nie udaje — staje się niecierpliwym, podrażnionym, niezadowolonym. —

Typ rozwinięty natomiast łatwo przezycieża trudności życiowe i zdobywa powodzenie. —

Dość agresywny — osiągnie zwycięstwo nad swemi wrogami — nierzadko wpływowym i liczny.

Może nawet uzyskać sławę — ale dzięki swej wojowniczej naturze — rozminąć się może ze szczęściem w życiu.

DNIA 17 WRZEŚNIA URODZILI SIĘ:
Marie Jean Caritat marquis de Condorcet — francuski filozof i matematyk z czasu Wielkiej Rewolucji i Victor Danel — znany generał austriacki z okresu wojny europejskiej.

Jan Starża Dzierżbicki.

ła przy ul. Źródlanej 52, która nożem zadała kilka ran Michałowi Maliszewskiemu na szyji i piersiach.

(d) **SMACZNEGO!** Tadeusz Krawiec, drogistrz Miejskiej betoniarńi na Persenkówce, kupił bochenek chleba, w którym w czasie jedzenia znalazł kawałek zapieczonego sznura. Chleb ten pochodził z piekarni „Świtez” przy ul. Droga Wulecka 160.

(d) **ARESztOWANIA.** Wczoraj do aresztów policyjnych dostali się: Izak Dornhelm, Mieczysław Duda, Jan Banach, Ewa Diaček Norbert Ochs ze Zniesienia i Aron Herbert z Zamarstynowa za włóczęgostwo; Feliks Kowalski z Warszawy, liczący 24 lata, dostawiony przez posterunek w Starem Siole; Fr. Hubrzyk, bez zajęcia i Ludwik Henz z Zamarstynowa za opilstwo i awanturę; oraz Genowefa Bundz i Julia Hetnarowicz, prostytutki, za wałęsanie się po ul. zakazanych.

(d) **NIEUSTROJNY ROWERZYSTA.** Po podwórzu realności przy ul. Gródeckiej 55 jeździł rowerem Bohdan Juśkiewicz, zam. przy tej samej ulicy pod l. 51. W czasie tej jazdy najechał na Michała Gałęckiego, liczącego 8 lat, który doznał pokaleczenia na głowie i nogach.

(d) **ZNALEZIONO.** W wydziale śledczym zdeponowała Julia Baraniecka z Brzuchowie pięć kluczyków na kółku, znalezionych w Rynku. — W piątym komisariacie policyjnym przy ul. Jachowicza zdeponowali: post. Jakubowski kartę rejestracji taksówki Lw. 8346, oraz legitymację tramwajową na nazwisko Stefana Lipki. — Ignacy Pfeffer w drugim komisariacie przy ul. Gródeckiej zdeponował parasolkę damską, znaną obok przystanku tramwajowego przy domach kolejowych na ul. Gródeckiej. — Edward Sawicki zdeponował w szóstym komisariacie przy ul. Łą-

kiego torebkę damską, zawierającą przybory toaletowe.

Wszystkim Przyjaciółom, Kolegom, Znamym a przede wszystkim Duchowieństwu kościoła św. Marcina, JW Panu Dr. Engelkreisowi za pełną poświęcenia opiekę i trudy w czasie choroby śp. Zmarłego, Stow. Centralnego Związku Urzędn. Izby Skarb., JWPP. Naczelnikom Hnrr. Weinertowi, Wiktor. Breitowi, Kajet. Janowiczowi za okazanie serdecznego współczucia i oddanie ostatniej przysługi przedwcześnie zmarłemu s. p. drogiemu mężowi i bratu **Bajzarowiczowi Stanisławowi, asesorowi Izby Skarbowej składamy z głębi serca żółtałych płynące podziękowanie.**

9220

Żona z rodziną.

Program radjokonzertów.

WTOREK, 16 WRZEŚNIA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Koncert z płyt gramof.; 17.35 Krajobraz i zabytki województwa lubelskiego; 18.00 Transmisja koncertu popołudniowego: 1) a) L. van Beethovena: Marsz turecki, 2) Menuet, b) W. A. Mozart: Uwertura do op. „Urowadzenie z Seraju”, 2) a) J. S. Bach: Polonez z suity h-moll, b) A. E. M. Gretry: Passepied, c) B. Godard: Walec z suity op. 116, 3) a) J. Sibelius Valse triste, b) B. Godard: Mazurek, c) G. Bolzoni: Menuet, d) Fr. Kreisler: Piękny rozmaryn, 4) a) E. Pessard: Reverie, b) Köhler: Papillon, c) F. Sabathil: Taniec hiszpański, d) Bizet-Borne: Fantazja na tem. z op. „Carmen”; 19.00 Koncert z płyt gramof.; 19.05 „Obrona Ksantypy”; 19.20 Giełda rolnicza; 19.35 Prasowy dziennik radiowy; 19.45 Uroczysty apel wieczorny 26 pp.; 20.45 Koncert z płyt gramof., rozmaitości i komunikaty.

ŚRODA, 17 WRZEŚNIA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Koncert z płyt gramof.; 17.35 Radjokronika; 18.00 Muzyka popularna: 1) E. ed A. Schinelli: „Odgłosy dżungli”, impresja, 2) C. Zimmer: Utwór charakterystyczny, 3) V. Matyanovich: Wiazanka słowackich pieśni ludowych, 4) J. Lanner: Walec romantyczny, 5) A. Järnefelt: Kolysanka, 6) H. Silvery: Uwertura „Silverry”, 7) B. Godard: Mazurek op. 54, Nr. 2, — 8) F. Drdla: Taniec węgierski Hej, Hej!; 19.00 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramof.; 19.20 Radioamatorstwo jako czynnik wychowawczy; 19.45 Dalszy ciąg rozmaitości; 20.00 Prasowy dziennik radiowy; 20.15 Audycja z okazji święta narodowego belgijskiego: a) Pogadanka o Belgii, b) koncert, c) słuchowisko: Maeterlinck: „Pelleus i Melisanda”. — Po audycji komunikaty; 23.00 Muzyka taneczna z „Bagateli”.

Włamania we Lwowie.

(d.). Inżynier Józef Potoker, zamieszkały przy ulicy Sobieskiego l. 29, zawiadomił policję, że w tej samej realności włamywacze dostali się do mieszkania Sary Agid, której zabrali 190 marek niemieckich i 230 złotych. Wieczorem dnia wczorajszego jakiś włamywacz wybił szybę w oknie mieszkania Anny Horbatowej przy ul. Piotra Skargi l. 6 i tą drogą dostał się do wnętrza, gdzie zabrał futro męskie i gotówkę 175 zł. Również wieczór nieznany sprawca włamał się na strych realności przy ul. Karpińskiego l. 3, z którego na szkodę Stanisława Zaborskiego zabrał garderobę i futro.

Następnie wczoraj w ręce policji dostał się znany złodziej, Kazimierz Suś, liczący 27 lat, zamieszkały w Zamarstynowie. Włamał się on najpierw do mieszkania Blimy Remer przy ulicy Jakóba Hermmana l. 16, a gdy go tam spłoszono, włamał się do mieszkania Kesslerów przy ul. Wybranowskiego l. 11. Tu również był spłoszony, więc dostał się do mieszkania Amalii Rosenberg przy ul. Jakóba Hermmana l. 15, gdzie pakował już rzeczy, jednak został przytrzymany i oddany w ręce policji.

Sport.

POLSKA — JAPONJA 55:38.

We czwartek odbył się w Warszawie na boisku Legji kobiecej mecz międzypaństwowy Polska — Japonia, zakończony zwycięstwem Polek 55:38 pkt.

Wyniki poszczególnych konkurencji:

80 mtr. przez płotki: 1) Freiwaldówna (Polska) 12,8 sek., 2) Schabińska (P.) o pierś.
100 mtr. 1) Walasiewiczówna (P.) 12,5 sek.
2) Hitomi (J.) 12,6 sek.

Dysk: 1) Konopacka - Matuszewska (P.) 37,48 mtr., 2) Schabińska II (P.) 32,71 mtr., 3) Hitomi (J.) 32,19 mtr.

60 mtr.: 1) Walasiewiczówna (P.) 7,8 sek.
2) Hitomi (J.) o dłoń.

Skok wwyż: 1) — 3) Hitomi (J.), Krajewska i Manteuffel (P.) po 140 cm.

200 mtr.: 1) Walasiewiczówna (P.) 25,7 s.
Skok wdal: 1) Hitomi (J.) 539 cm., 2) Walasiewiczówna (P.) 523 cm.

Oszczep: 1) Hitomi (J.) 36,55 mtr., 2) Konopacka - Matuszewska (P.) 30,80 mtr.

Sztafeta 4X1000 mtr.: 1) Polska 51 sek. w składzie: Walasiewiczówna, Schabińska, Hulenicka, Sikorzanka, 2) Japonia o 20 mtr.

Zawody zakończyły się w zupełnych ciemnościach.

TURNIEJ TENNISOWY O MISTRZOSTWO STRYJA.

Odbyły ostatnio turniej tenisowy o mistrzostwo Stryja i puchar wędrowny p. S. Boraka, zakończył się zasłużonym zwycięstwem p. M. Matuszewskiego, który po zaciętej walce wyeliminował p. Benzera, zwycięzcę dwukrotnego mistrza dra W. Hausmana.

Wyniki szczegółowe przedstawiają się następująco:

I Koło: M. Matuszewski - Dubrawski 6:3, 6:2.

B. Benez - Wien 5:7, 6:4, 6:2.

Dr. Hausman - Heinrich 6:1, 6:3.

Ćwierćfinały: M. Matuszewski - Kus 6:3, 6:2.

Dr. Rawski - Rosner 6:4, 6:4.

M. Stern - Barański 3:6, 6:4, 6:4.

B. Benez - Dr. Hausman 6:2, 6:2.

Półfinały: M. Matuszewski - Dr. Rawski 6:3, 2:6, 6:3.

B. Benez - M. Stern 6:3, 9:7.

Finał: M. Matuszewski - B. Benez 6:8, 2:6, 6:3, 6:2, 6:0.

Organizacja zajęli się pp.: mgr. dr. Lasota, dr. Hausmann, dr. Rawski i S. Boran.

Lekka atletyka.

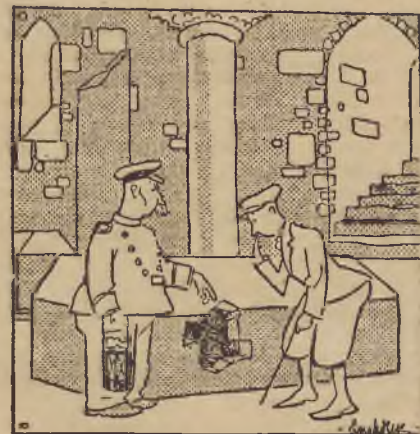
DZIESIECIOBÓJ LEKKOATLETYCZNY O MISTRZOSTWO OKRĘGU.

W dniach 13 i 14 września L. O. Z. L. A. zorganizował na boisku Pogoni, dziesięciobój lekkoatletyczny o mistrzostwo Okręgu. Na starcie stanęli tylko zawodnicy Pogoni i Sokoła Macierzy. Wyniki w poszczególnych konkurencjach osiągnięto następująco: bieg 100 m., 1) Dubena (Pog.) 11:4, 2) Wrzcionek (Pog.) 11:9, 3) Kluk (Sok. M.); skok w dal: 1) Dubena (Pog.) 6.01, 2) Kluk (Sok. M.) 5.83, 3) Kaniak (Sok. M.); rzut kulą: 1) Kaniak (Sok. M.) 11.72, 2) Kluk (Sok. M.) 11.26, 3) Dubena (Pog.); skok w wyż: 1) Dubena (Pog.) 1.63, 2) Kaniak (Sok. M.) 1.59, 3) Kluk (Sok. M.); bieg 400 m.: 1) Dubena (Pog.) 55.08, 2) Wrzcionek (Pog.) 58.4, 3) Kaniak (Sok. M.); bieg 110 m. przez płot: 1) Dubena (Pog.) 17.5, 2) Kaniak (Sok. M.) 18.9, 3) Kluk (Sok. M.); rzut dyskiem: 1) Kluk (Sok. M.) 34.24, 2) Kaniak (Sok. M.) 34.06, 3) Dubena (Pog.); skok o tyczce: 1) Kluk (Sok. M.) 3.28, 2) Wrzcionek (Pog.) 2.85, 3) Dubena (Pog.); rzut oszczepem: 1) Kaniak (Sok. M.) 39.05, 2) Kluk (Sok. M.) 37, 3) Dubena (Pog.); bieg 1.500 m.: 1) Dubena (Pog.) 4.53, 2) Kluk (Sok. M.) 5.20, 3) Kaniak (Sok. M.). — W ogólnej punktacji zwycięstwo odniósł Dubena (Pogon) ustanawiając nowy rekord okręgu 5725.985 punktów przed Klukiem (Sokół M.) 5235.995 pkt., Kaniakiem (Sokół M.) 4950.995 pkt. i Wrzcionkiem (Pogon) 3992.605 pkt. Organizacja zawodów spoczywająca w rękach L. O. Z. L. A. sprawna. Komisję sędziowską tworzyli pp. Chiger, Wisłocki, Rzepka, Świerczyński i Hornikiewicz.

LEKKOATLETYCZNY TRÓJBÓJ MŁODZIKÓW.

Trójbój lekkoatletyczny dla młodzików, organizowany przez LKS Lechja, o nagrodę wędrowną dyr. PUWF. pułk. Kilińskiego, odbył się w dniu wczorajszym na boisku 49 p. p. Na starcie stanęło 5 drużyn. Wyniki w poszczególnych konkurencjach osiągnięto następująco: bieg 100 m. 1) Hangler (Kor. K.) 12, 2) Czopko (Kor. K.) 12, 3) Tymosławski (Kor. K.), skok w dal 1) Trzebucowski (Kor. K.) 5.80, 2) Maronczyk (Sok. M.) 8.67, 3) Hangler (Kor. K.) 5.28; rzut oszczepem 1) Makowski (Kor. K.) 38.01, 2) Land (Kor. K.) 36.59, 3) Romanowski (Kor. K.) 34.40. Drużynowo zwyciężył Korpus Kadetów 1) Makowski, Hangler, Trzebucowski (51.5 pkt. 2) Korpus Kadetów II 60.5 pkt. 3) Korpus Kadetów III 68.5 pkt. 4) Sokół Macierz 73 pkt. 4) Lechja 106 pkt. Indywidualnie: 1) Mrowiec (Kor. K.) 12.5 pkt., 2) Makowski (Kor. K.) 17 pkt., 3) Trzebucowski (Kor. K.) 17 pkt. Organizacja sprawna. Komisję sędziowską tworzyli: dr. Peter, prof. Gilewicz, por. Krywald, por. Szopiński i por. Wawrzkievicz.

Kącik humorystyczny.



— W tym grobowcu spoczywały zwłoki króla, którego pochowano z wszystkimi klejnotami i kosztownościami, a le około roku 300 przed narodzeniem Chrystusa nieznani sprawcy wywiercili w grobowcu dziurę i ograbiwszy zwłoki z kosztowności, zniknęli. Policji nie udało się dotychczas wpaść na ich trop.

WET ZA WET.

Ksiądz: — Czy to prawda, mój Antoni że wam Pan Bóg już trzy żony zabrał?

— A ino, prawda proszę jegomości, ale wzionek se już czwartom! Bieze Bóg — to biere tyz ja!

UL.

Stały bywalec sądów znów siedzi na ławie oskarżonych za włóczęgostwo. Nudzi go rozprawa, bo jest nie wyspany a i tak wie co go czeka.

Tymczasem sędzia wysila się, aby wzruszyć sumienie zatwardziałego włóczęgi.

— Wszyscy na świecie muszą pracować, nie tylko ludzie, ale nawet drobne słabe owady. Czemu oskarżony nie bierze sobie przykładu z tej pszczołki...

— Biorę panie sędzio, przecież pszczoła też tęskni do ula.

NA TARGU.

— Co chceś, chłopcze? — pyta się sprzedawca kupka czterolatka.

— Miodu w garnuszek za 50 groszy.

Przekunka nalała miodu i żąda zapłaty.

— Gdzie masz pieniądze?

— W garnuszku na spodzie, proszę pani.

Naczelný redaktor:
BRONISŁAW ŁASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

WIEK KOBIECY

BEZPŁATNY DODATEK DO Nr. 8772 „WIEKU NOWEGO”

Te które nie robią tragedji z niezamążpójścia.

Jeśli na temat małżeństwa rozmawia się z przeciętnym mężczyzną (a właśnie przeciętny mężczyzna jest przeciętnym kandydatem do stanu małżeńskiego), słyszymy, że kobieta, zawodowo pracująca, nie jest dobrym materiałem na żonę, ponieważ: 1) ma własną swobodę, 2) nie pilnuje gospodarstwa i dzieci, 3) nie uznaje autorytetu męża.

Przeciętny mężczyzna sędzi z pozorów. Wyobraża sobie, że kobieta, o typie domowej kurki daje znacniejszą gwarancję solidności w pojmowaniu obowiązków żony, gospodyni, matki.

Jakże się myli!

Potulna trusia domowa przeobraża się często w małżeństwie na nieznosną, zrzędczą kobietę, z którą pożyte bywa coraz nudniejsze. Ani z niej dobra żona, ani rozumna matka, ani zapobiegliwa gospodyni.

Kobieta zawodowo pracująca okazuje się znacznie lepszą towarzyszką życia. Wie co znaczy obowiązek. Rozumie znaczenie czasu. Zdała sobie sprawę z wartości pieniądza. Umie cenić trud pracy meżowskiej, bo sama zna trud pracy zarobkowej.

Kobieta pracująca poza domem, trzyma niejako dłoń na pulsie życia społecznego, czuje bicie tego pulsu, interesuje się tem, co w świecie się dzieje. Taka kobieta nie może być nudną, ani drobiazgową.

Nie zna się na gospodarstwie? Zaniedbuje dzieci?

Nie ta jest dobra gospodyni, która trzyma w ręku garnek, miotłę, lub ścierkę i wiele hałasu czyni w kuchni. Nie ta dba najlepiej o swoje dzieci, która im obciera... nosy.

Wystarczy umiejetna, energiczna dyrektorka w gospodarstwie.

Trzeba tylko dzieci od najmłodszej wieku przyuczyć do samodzielności. Trzeba tylko okazywać im dużo miłości. Trzeba im z siebie samej dać przykład obowiązkowości, pilności, dobroci.

Przeciętny mężczyzna tego nie zrozumie. A nieprzeciętnych mężczyzn tak wielu znówu nie mamy.

I dlatego najbardziej wartościowe kobiety, te, które byłyby najlepszymi towarzyszami życia, nie wychodzą zamaż.

Wiem jednak, że te kobiety nie biorą swego „staropaniństwa” tak tragicznie, jak to sądzą mężczyźni. A to dzięki temu, że pracują zawodowo, że zdobywają pozycję społeczną i nie wyczekują na gwałt na swego „żywiciela”.

I czyż nie lepiej się ma taka zawodowo pracująca kobieta od trusi domowej, która niecierpliwie czeka męża?...

PATRZMY W PRZYSZŁOŚĆ...

Rok szkolny w całej pełni. Wróciły rumiane buziaki dzieciaków, niosąc z sobą słońce utajone promiennych dni, niosąc nadzieję rodziców i społeczeństwa.

Uczyć się trzeba i uczyć. Niech nikt rąk nie zakłada, gdy jeszcze uczyć się może.

Kończyć nauki ale i szukać drogi praktycznej, zarobku na przyszłość.

Zagranicą każda kobieta posiada doskonale jakiś zawód, którym zajmuje się, nie opuszczając domu. Wyrabia hafty, koronki, klocekowe, gipiury, rękawiczki, zabawki, pończochy. Wyrabia je w wolnych chwilach od pracy domowej, sprzedaje następnie i ma swój grosz na swoje wydatki. Kooperatywy ich obejmują całe prowincje, a zapotrzebowanie wyrobów stale rośnie.

Tylko u nas o tem nie słyhać. Dlaczego? Dlaczego nie mamy się bogacić wypierając wyroby zagraniczne?

Dotąd brakowało u nas specjalnej w tym kierunku szkoły, a teraz, gdy jest, czy wiele

osób wie o niej? Czy wszyscy Lwowianie wiedzą o istniejącej już rok szkole zawodowej wyrobów galanterijnych (ul. Zadwórzńska 70), dającej artystyczne wykształcenie? Jest ona trzyletnia i rozpadła się na 3 działy: galanterji skórzanej, rękawicznictwie i górszarnictwa.

Uczenice już w 1 roku nauki sprzedają korzystnie swe wyroby, a popyt przewyższa możliwość wytwarzania.

Szkola ta w b. r. uzyskala na mocy rozporządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. zwrot opłat dla dzieci funkcjonariuszy państwowych. Wpisy na 1 rok trwają jeszcze do 18 września b. r.

Patrzmy w przyszłość i umiejmy wybrać dla naszych córek zajęcia, nie wymagające ciężkiej pracy fizycznej, zajęcia miłe, eleganckie a korzystne.

RADY PRAKTYCZNE.

Przydłużenie płaszczy zimowych. Moda na sezon zimowy 1930/31 przepisuje dłuższe płaszcze. (Piętnaście ctm. poniżej linii kolan). Sztukować płaszcza inną a nawet tą samą materja nie można. Lecz sprzedają teraz u futerników wąskie pasma różnych futer. Temi można przydłużyć płaszczy, dając pod futro materję. Należy tylko temi samymi pasmami futra przybrać kołnierz i rękawy płaszcza. U rękawów naszyć pasma w kształcie trójkąta. Ostro koniec przy łokciu.

Odswieżanie aksamitu. Moda obecna lansuje aksamitne kapelusze i aksamitne suknie. Niejedno z pań posiada w zapasowej garderobie jakieś resztki starego aksamitu, który po odświeżeniu dałby się użyć. A właśnie o właściwe odświeżenie tu chodzi. Otóż suknie aksamitne czyszczą się dobrze wyklarowaną naftą. (Kawałek aksamitu tej samej barwy umaczać w naftie i czyścić zawsze w jednym kierunku. Płamy ustąpią na pewno. Odświeżyć się zaś pod działaniem pary. Otóż potrzymać aksamit nad miską, lub garnkiem, wypełnionym kipiącą wodą, tak długo, aż tkanina parą nasiąknie. Kawałki aksamitu można prasować tylko w powietrzu; jedna osoba trzyma oburącz wyciągnięty kawałek aksamitu. (Należy go po lewej stronie zwilżyć, przesuwając po nim wilgotną szmatką równomiernie). Druga osoba przesuwą gorącym żelazkiem raz lub dwa razy bardzo szybko. Potem po prawej stronie wyszczołkować.

Aktualne uwagi o włosach.

Omawiając wpływ słońca na włosy, uwzględnić należy odrębnie jego działanie na włosy, tudzież na skórę głowy, w której usadowione są korzonki włosów. Na włosy działają promienie słońca z reguły ujemnie. Płowienie, przedwczesna siwizna, łamliwość, oto następstwa naświetlania słońcem. Wpływ zaś słońca na skórę głowy może być niszczący lub zbawienny, zależnie od prawidłowego stanu, względnie chorobowego skóry. Do schorzeń zaliczyć należy minimalne nawet zmiany łojkowe, w postaci łupieżu lub tłustej miazgi. Skóra taka, zadrażniona kwasami tłuszczowymi, ulega zgnębieniu dla korzonków zmianom zapalnym, jeśli bywa naświetlana. Przekrwienie zaś słońcem zdrowej skóry działa nawet zageszczajaco. O tem pamiętać powinni mężczyźni, którzy strzygą w lecie włosy. Przerzedzone włosy zageszczają się, jeśli po wyleczeniu schorzeń, udostępni się strzyżeniem naświetlanie skóry słońcem. Kto nie może zasięgnąć porady u lekarza — specjalisty, niechaj zubożeni kwasu tłuszczowego dwukrotnym myciem tygodniowo Szamponem Dra Lustra, strzyże włosy krótko a skórę naświetla słońcem. Ponieważ w lecie łatwo jeleżeje tłuszcza na głowie, powinny kobiety myć często tym lekarskim preparatem głowę celem zapobieżenia marnieniu włosów.

Dr. Z. B.

OBIADY NA CAŁY TYDZIEŃ.

Niedziela. Zupa kalafiorowa, kaczka nadziewana, sałata mieszana, omlet.

Poniedziałek. Zupa perłowa, jarzyny, knedle ze śliwkami.

Wtorek. Barszcz zabieleny, kartofle, pieczeń z kaszą, kompot mieszany.

Środa. Zupa ogórkowa, strudel z kapustą, kalafior.

Czwartek. Jabłeczanka, kotlety cielece, puree kartoflane, szpinak, ryż ze śmietaną.

Piątek. Zupa kartoflana, marchewka z grzankami, makaran z serem.

Sobota. Rosół, sztuka mięsa z sosem, kartofle, sałata z pomidorów.

ISTNIEJE TYLKO JEDNA PRZYPRAWA MAGGI'EGO! Z zainteresowanej strony usiłuje się sprzedawać jako „Maggi” przyprawy, które nie pochodzą z firmy Maggi Spółka z o. o. Słowo Maggi nie jest jednakże ogólną nazwą dla przypraw do zup jakiegokolwiek pochodzenia, lecz stanowi prawie zastrzeżoną markę fabryczną dla sprzedawanych przez firmę Maggi Spółka z o. o. wyrobów Maggi'ego. Doświadczona gospodyni wie, że Maggi'ego przyprawę nabyć można jedynie w typowych butelkach oryginalnych z żółto - czerwonymi etykietami i z nazwą Maggi; również każe ona dopełniać swoją buteleczkę Maggi'ego tylko z wielkiej butelki Maggi'ego, w której według prawa wolno wystawiać na sprzedaż jedynie Maggi'ego przyprawę.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Paula. Tłuste płamy czyszczą się z dobrym skutkiem afenisonem. Dostać można w drogerji. Przepis uwidoczniomy na tubce.

Aranka. Żalobne suknie i płaszcze powinny mieć krój prosty. Wytworny materiał i dobre uszyte zastępują tu każdy afekt. A o to chodzi, by unikać efektu. Kapelusze do żalobnego welonu powinien mieć kształt kłosowy. Może to być forma beretowa lecz trójkątna, przypominająca „napoleonetki”.

Róża. Informacji udzieli Pani w województwie.

Niedoświadczona gospodyni. Koldry radzę dać chemicznie czyścić. Przy domowym czyszczeniu szczoteczką, wodą i mydłem — jak pani to chce uczynić — wata się zbierze, potworzą się z niej guzy, a także materiał nie stanie się piękniejszy. Koszt nie będzie tak wielki, a koldry wyglądać będą jak nowe, gdy wrócą z chemicznej pralni.

Oszczędna. Oszczędność jest rzeczą chwalebną, a w gospodarstwie da się dużo zaoszczędzić. Lecz takie gotowanie na dwa dni dla zaoszczędzenia paliwa i czasu, wydaje mi się mniej pochwały godne. Przedewszystkiem: odgrzewane jedzenie nie każdy żołądek może łatwo strawić. Odgrzewane mięso, raz przysmażone (np. kotlety i sznycle) mogą być smaczne, lecz mogą też zaszkodzić. Raczej należy mięso podać na zimno, np. pieczeń cielecą, pokrajana w plastry. Do tego mieszana sałata, lub sałata z pomidorów. Ale to dobre na kolację. Pieczeń w sosie, gdy ją „przygrzać” nazajutrz, ma smak kwaskowaty. Smak ten wyczuje się na podniebieniu. I trzeba bardzo zdrowego żołądka by to strawił. Nie, droga pani. Tak się nie oszczędza, bo potem zaoszczędzone pieniądze zanieść trzeba do apteki.

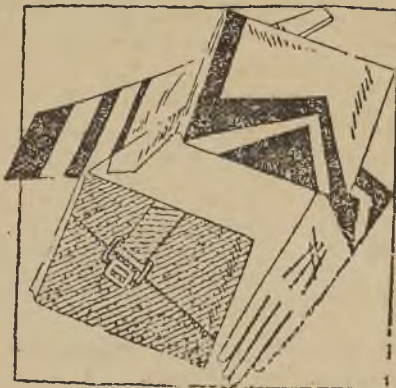
PO POWROCIE Z ZAGRANICY
polecą ostatnie kreacje sezonu 4808
MAGAZYN MÓD „EMILIA”
ULICA SIENKIEWICZA 2., — TELEFON 52-17.

Z dziedziny mody.



Okazało się, że kobieta zawodowo pracująca nie da sobie narzucić mody, któraby jej nie odpowiadała. I tak modele jesienno-bieżącego roku rozgraniczono na toalety wieczorową oraz wizytowe, i na suknie tzw. sportowe. Mówi się nawet: oto są modele sukien dla kobiet zawodowo pracujących. Długość tych sukien liczy się na 12 do 13 cm. poniżej linii kolan, spódnica jest złożona w fałdy z przodu, lub po bokach, lecz fałdy te zaczynają się poniżej linii bioder. Bluzkę nosi się złożoną do spódnicy. Pasek z tego samego materiału, lub ze skóry oznacza linię stanu, a kołnierzyk i mankiety oraz załot z piki, z crepe georgetty w jasnym kolorze należą do garnituru i przy takiej sukni zabraknąć ich nie powinno. Te bowiem szczegóły zaświadczą, że wie się coś o modzie.

Co do materiałów, które na taką suknię wybrać należy, to liczą się przede wszystkim flamengo, cienki twed, homespun, ratines, a kto już chce połączyć elegancję z praktycznością kupi wełnianą crepe georgette w gęstym i mocnym gatunku. Brąz we wszystkich odcieniach, ciemnozielone odcienie, kolor granatowy i czarno-biały przeważają.



Płaszcze kostjumowe, należące do tak zwanego ensemblu, mają 7/8 długości, a zatem spódnica widać z pod płaszcza. Modne

są także kostjumy z krótkimi zakietami, do których potem, zimniejszą porą, będzie można ubierać płaszcze futrzane.



Do ensemblu i krótko - zakietowego kostjumu nosi się albo bluzki jedwabne w tym samym kolorze, lub kamizelkę i bluzkę, a wreszcie bluzki z wełnianego trykotu.

Nasza rycina ilustruje cztery modele dla zawodowo pracujących kobiet.

Pierwsza suknia uszyta z materiału flamenga w drobny wzór (ton w tonie) koloru granatowego, załot, plisa dokoła szyi i plisa dokoła rękawów są z białej crepe-georgetty. Załot obszyty jest granatową aksamitką.

Druga suknia z wełnianej krepki w kolorze brązowym, ma spódnice złożoną w fałdy do połowy przystębnowane i dwie kieszonki. Kołnierzyk i załot wycinany w zęby, oraz wkładka dana na ułos, są z białej piki.

Suknia trzecia z homespunu w kolorze

SALON MODY: „ANTONINA“
Lwów, Sienkiewicza, Hotel George'a — poleca w wielkim wyborze kapelusze damskie po cenach reklamowych. 33164

Żurnale Wzory Manekiny Kroje R. LANDAU

Lwów,

4543

Czarneckiego 3.

drape, jest niezwykle praktyczna. Zamiast załoty i kołnierza, ma obsycie z tego samego materiału. Efekt ten powtarza się u rękawów. Jedyną odobą guziczki i ładny, skórkowy pasek.

Suknia czwarta z tkaniny diagonal czarnej - białej. Fałdy nisko umieszczone u spódnicy i plisa imitująca bolero, nadają się dla bardzo szczupłej i młodej osoby. Pasek jest z tego samego materiału. Kołnier i mankiety (podwójne) z białej, jedwabnej piki ozdobione haftowaniami (czarnym jedwabiem) ząbkami.

* * *

Jeszcze jeden model sukni tego typu przynosi osobna rycina. Jest to niezwykle szykowna suknia z tweedu w kolorze granatowym z białym. Pasek skórzany granatowo-biały i biały kołnierzyk pikowy stanowią bardzo ładny garnitur do tej sukni.

* * *

Ostatnia rycina ilustruje trzy drobiazgi toaletowe, które powinny z sobą harmonizować: a to krawat na szyję (chusteczka), torebka i rękawiczki.

Ale są to już szczegóły, o których pomyśleć mogą tylko zamożniejsze panie.

Kogo nie stać na takie garnitury, może sobie kupić torebkę praktyczną czarną, a jest do wszystkiego. Biała chustka na szyję z praktycznego jedwabiu do prania i ciemnopopielate lub ciemnobrązowe rękawiczki.

Harmonijnie dobrane kolory, kapelusze dobrane w kolorze do kostjum lub płaszcza, ciemna pończoszka i brązowy lub czarny pantofelek, oto szczegóły, na które trzeba uważać.

„O MORALNA ZASADĘ PRACY“ upomina się N. Jastrzębska we wstępnym artykule 36-go N-ru „Bluszcza“. „Tradycyjna nieufność“ H. Speczyńskiej rozpatruje ciekawy objaw nieufności do sił kobiecych w szkolnictwie, zwłaszcza na Śląsku. W dziale literackim zwraca uwagę żywo napisana nowela K. Mazurkowej „Nieudana sprawa“. „W parku amerykańskim“ M. Znatowicz-Szepepańskiej, „Dwa głosy delegatów Pen-Clubu“ pani Dowson Scott i Luise Stewart o Polsce, „Pomorskim szlakiem Fida'u“ przez St. Podhorską - Okołów, sprawozdanie z wystawy i z teatru. W dziale praktycznym spotykamy artykuły: „Scenariusz gospodarczy w Jazłowie“ Pani Elżbiety, „Hodowla roślin cebulkowych i kłączowych“ W. Dobrzańskiej, „Kaczki“ A. D. i przepisy gospodarskie. W dodatku „Mody i roboty“, artykuł „Horoskopy“ Well oraz modele jesiennych okryć oraz sukien.

JARSTWO I SURÓWKA. Najnowszy zeszyt „Życia Praktycznego“ rozpatruje wszechstronnie ważny problem naszego odżywiania, uzasadniając konieczność położenia większego nacisku na potrawę jarską i wyjaśniając wolory dietetyczne surówek. Książeczka ta również rozstrzyga najważniejszą trudność jarskiego odżywiania. Brak wypróbowanych smacznych i estetycznych przepisów tego rodzaju potraw. W omawianej książeczce mamy szereg dań pomyslowych w zestawieniu składników a jednocześnie prostych i niekosztownych. Książeczka ta stanie się z pewnością nieodzowna w każdym domu o dla matek dostarczających zdrowych, smacznych i „niespodziewanych“ przepisów, które z pewnością zachęcą dzieci nawet najbardziej odporne do jedzenia.

Ogłoszenie drobne w dzień powszedni najmniej	zł. 1:00
" " w niedzielę najmniej	" 1:50

Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w numerze z datą niedzielną o 50 procent wyższe. Za miejsca zastrzeżone dolicza się 25 procent. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

POSZUKUJE się inteligentną panienkę z niemniemkiem do dwojga dzieci — ewentualnie na popołudnie. Zyblikiewicza 35, lewy parter 38160

niore określa
los ży-
wotności. Przyj-
m. 21. II p. 38159

Grafologini Lesie

określa
los ży-
e. Przyj-
38159

LEPSZA, godna zaufania młoda osoba, zostanie przyjęta za pokojową do jednej osoby. „Konopnickiej 16, G. II. piętro, od 3-4. 37773

KUCHARKI - GOSPODYNI poszukuje dwór Szczęsny koło Niemirowa. 38001

Posad poszukują

BUCHALTER — bilansista z pierwszorzędni referencjami, poszukuje posady. Listy pod „37935” do Adm. Wiek. 37935

PANNA żydówka z ośmiu miesięczną praktyką, poszukuje posady do dziecka. Zgłoszenia przysłać Brzeżany, Dr. Dynes, Klara Derer. 4807

PIELĘGNIARKA z długoletnią praktyką, poszukuje posady do noworodka lub do niemowlęcia. Listy pod „Długoletnia praktyka” do Adm. Wiek. 38098

MŁODA paniąka z prowincji, Polka, umie czytać, poszukuje posady do dzieci od zaraz. Gródecka 127 schody 7 u Kamińskiego. 38015

ONDULATORKA manikurzystka, z długoletnią praktyką, poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd. Listy pod „Irena” do Adm. Wiek. 38036

OSOBA lat 30, szuka posady za gospodyni do jednej osoby albo do pielęgnowania chorego. Listy pod „Podolanka” Admin. Wiek. 38057

RUTYNOWANA, gospodarza osoba, zajmiesz się gospodarstwem na proboszcz. Lwów, Łyczakowska 23, Czerniawska. 38106

KUCHARKA dobra poszukuje posady do lepszego domu, 15 września. Zgłoszenia: Sapiehy nr. 43 — w podwórzu na lewo. 38064

GOSPODYNI poszukuje posady do restauracji od zaraz. Zgłoszenia Sapiehy nr. 43, dozorca wskaże. 38065

FREBLANKA wychowawczyni z długoletnimi świadectwami, zajmie się także gospodarstwem domowym lub inną pracą. Listy pod „38066” Admin. Wiek. 38066

TECHNIK DENTYST. pracujący perfect w operatywie i technice, poszukuje posady. Listy do Admin. Wiek. pod „Perfect” — 38063

POCZĄTKOWA biuralistka dobrze pisząca na maszynie, poszukuje posady jako maszynistka. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Słasia”. 38074

KUCHARZ pierwszorzędny z długoletnimi świadectwami poszukuje posady od zaraz na ordynaryj lub miejscu, do restauracji — albo kasyna. Łaskawe zgłoszenia Lwów, Szeptychich nr. 8, tel. 8-22. 38120

W APTECE poszukuje miejsce aspirantki dla mojej córki, po maturze. Zgłoszenia do Admin. „Aspirantka”. 38136

POSZUKUJĘ posługi. Listy do Admin. Wiek. dla A. H. 38007

OSOBA inteligentna, która pracę nie gardzi, zajmie się gospodarstwem przy małej rodzinie. Umie dobrze czytać i naprawiać. Zgłoszenia Adm. „Skro-” 38137

RUTYNOWANY handlowiec z kauceją poszukuje posady kierownika sklepu, magazyniera, kasjera, — ewentualnie pracę biurową we Lwowie lub na prowincji. Zgłoszenia Admin. Wiek. pod „Byle jaka”. 38179

INTEL. panna z dobrej rodziny z poleceniem poszukuje posady do dzieci, — umie czytać i haftować. Listownie do Wiek. „Emge” 38166

FRYZJERKA — manikurzystka, zdolna siła, poszukuje posady. Listy do Wiek. „Josia”. 38188

UCZCIWY, pracowity fachowiec, wiek średni, separowany, samotny, szuka miłej współpracy przy handlu lub gospodarstwie w łagodnej gospodzie samotnej. Michał Piłkowski, — m-ko Młynów, Wołyn. 4846

INTELEKTUALNA dobrze polecona panna szuka posady do dzieci. Udziela porady nauki, zna szycie, roboty ręczne. Maria Skupień, Jarosław, Grodzka. 4845

LOKALE

PRZYJME dwie panienki na mieszkanie z utrzymaniem Głowińska 9 (boczna Łyczakowskiej) I. piętro, drzwi prawo. 37473

MIESZKANIA 3-3 i jedno pokojowe, pełny komfort, do wynajęcia. Wiadomość: Lewickiego 11 A, boczna Grochowskiej. 37235

DO WYNAJĘCIA niedawno dworca głównego pokój umeblowany, wejście z klatki schodowej. Tel. 76-56. 37403

RÓŻNE mieszkania, lokale, pokoje kawalerskie poleca i poszukuje wolnych biur Ossolińskich 6, Tel. 84-69. 36230

POKÓJ komfort, łazienka, kuchnia gazowa, Kurkowa 14, pater lewy. 37880

POKÓJ umeblowany z osobnym wchodem, oświetleniem, opalem, wynajmiesz właścicielka, Snopkowska 33, blisko tramwaju. 37663

POKÓJ dla pań solidnych może być utrzymanie. Ul. Hofmana 24, II. p. 37874

UMEBLOWANY pokój — frontowy, do wynajęcia. Zyblikiewicza 43, I. piętro drzwi 4. 37853

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje, kuchnia, 2 pokoje, kuchnia, 1 pokój kawalerski pełny komfort, blisko Parku Stryjskiego, tramwaj, słoneczne, przy ul. Bocznej Snopkowskiej — (początek ul. Snopkowskiej). Wiadomość na miejscu od 1-2 w południe lub ul. Bielowskiego 1, parter, od 4-5 popołudniu 37746

MIESZKANIA cztero pokojowe, komfort, nowa kamienica, od roku zamieszkała, 350 zł. miesięcznie. Tarnowskiego 66, od 1-go października do wynajęcia. 37752

PRZYJME kilka panienek z całonocnym utrzymaniem. — Warunki pierwszorzędne. Modrzewskiej 5, II. p. 37624

POKÓJ elegancki dla pań, panów zaraz do wynajęcia Głowińskiego 27, III. piętro, drzwi 14 na prawo. — 37978

OBSZERNY lokal sklepowy u wylotu ul. Czarneckiego i Łyczakowskiej — natychmiast do wynajęcia. Zgłoszenia w kancelarii adw. Dra Lubliner, między 4-7 popoł. 38078

POKÓJ umeblowany — do wynajęcia. Listopada 15 — II. p. m. 6. 38092

ZUPEŁNIE osobny pokój kawalerski, ze światłem, od gospodarza, do wynajęcia. Gródecka 75. 38097

POKÓJ umeblowany, dla dwóch panów, przy ulicy Celnarskiej 21, zaraz do wynajęcia. 38070

POKÓJ umeblowany lub bez, wejście klatka schodowa, najchętniej centrum poszukiwany. Oferty pod „75-75” do Adm. Wiek. 38071

POMIESZKANIA: 2 pokoje lub pokój i kuchnia w Zimnej Wodzie. Wiadomość na miejscu, Piekarnia „Kłosa” lub Bułat, Lwów, pl. Halicki 10, VII. Wydział Magistratu. 37750

POKOIK dla panny do wynajęcia. Potockiego 102, III. p. 37961

SŁONECZNY ładny pokój z całonocnym utrzymaniem blisko tramwaju dla bezdzietnego małżeństwa lub uczący się młodzieży. — Ogłądać popołudniu ulica Strzaka 6, I. piętro. 37777

DO WYNAJĘCIA dwa mieszkania po 2 pokoje z kuchnią z komfortem, za czynszem miesięcznym na I. p. Ul. Wołyńska 16, od 4-5. 38071

ZAMIENTE pięć pokojów komfortowo mieszkanie na także trzy pokojowe. Listy pod „Bez dopłaty” do Adm. Wiek. 38076

POSZUKUJĘ pokój skromnie umeblowany z oddzielnym wejściem. Listy z podaniem warunków do Adm. Wiek. pod „Dwóch kuzynów”. 38077

MIESZKANIE 3 pokoje, pełny komfort, początek Kochanowskiego. Listopada, Zielona, Kopernika, do wynajęcia. Wiadomość: Biuro „Kontrakt” Lwów, Batorego 36. 37864

DUŻY słoneczny pokój z utrzymaniem — wynajmiesz dwóm paniom: Jabłonowskich 22, II. p. 37972

POKÓJ z utrzymaniem dla dwóch panienek do wynajęcia 110 zł. — Kalcza 7, I. p. 37977

POKÓJ elegancki balkonowy (telefon, łazienki) dla 2 osób z całonocnym wykwintnym utrzymaniem do wynajęcia. Zgłoszenia Romanowicza 5 mieszk. 8. 37978

ZA ROGATKĄ Gródecka wynajmiesz 2 pokoje i pokój z kuchnią, za kauceją kwartalną czynszem miesięcznym. Wiadomość: Restauracja, Auczewskich 1. 37857

LOKAL, sześć ubikacji — frontowy, z dużymi wystawami, ulica Akademicka, do wynajęcia. Wiadomość: Biuro „Kontrakt” Lwów, Batorego 36. 37865

LOKAL na pracownię w suterenach albo oficynach poszukiwany. Listy pod „Elektryka — gaz” Adm. Wiek. 37873

ŁADNEGO, czystego, umeblowanego pokoju, niedaleko centrum, poszukuje od 1-go października. Oferty szczegółowe do Adm. Wiek. pod „Inżynier”. — 36724

POKOIKU z klatki od 1. października poszukuję. — Listy pod „Bankowiec T.” do Adm. Wiek. 38079

MIESZKANIE w nowym domu, blisko tramwaju — dla właścicieli za procent od pożyczki 300 dolarów. Listy pod „Zabezpieczenie” do Adm. Wiek. 38081

POSZUKUJĘ zupełnie niekierującego pokoju z umeblowaniem łazienki, blisko Techniki. Oferty pod „Pożyczony telefon” Adm. Wiek. 38083

DO WYNAJĘCIA przy ul. Grochowskiej nr. 27 — mieszkanie 2 pokojowe, — 1 pokój z kuchnią i kawalerskie, z pełnym komfortem oraz lokal sklepowy z mieszkaniem. — Czynsz miesięczny. Wiadomość tamże od godz. 9-12. 38071

POKÓJ umeblowany, na dwie osoby ewent. utrzymanie do wynajęcia zaraz. Chodkiewicza nr. 9, III. p. 38016

DLA studentki poszukuję pokoju umebl. z osobnym wejściem. Zgłoszenia Müller, Tarnowskiego 3. Telefon 62-85. 38153

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Nowy Świat 3, parter lewy. 38156

POKÓJ umeblowany dla 2 akademików, akademik do oddania. Kochanowskiego 8, schody V, mieszkanie 17 (winda). 38157

ŁADNY pokój kawalerski do wynajęcia. Szaszkiewicza 6, I. p. 38167

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany, klatka schodowa. Wiadomość od 4-6, Wiucentego Pola 8, drzwi 4 38165

ŁADNY umebl. pokój jednej lub 2 osobom solidnym do wynajęcia. Bernsteina nr. 8/9. 38161

GARAŻE dla samochodów prywatnych natychmiast do wynajęcia. Listopada 33 38179

KAWALERSKI pokój do wynajęcia. Telefon 51-94. 38181

PRZYJME na mieszkanie za sprzątanie dziewczęce zdoła do szycia. Ul. Nowy Świat 18, I. p. prawo. 38187

3 RAZY POKÓJ I KUCHNIA do wynajęcia za niedużym rocznym czynszem w ładnej okolicy przy torze wysięgowym za Perseuskówce. Wiadomość z grzeczności F-ma Gabriel, Legionów 3, telef. 55-27. 38190

ELEGANCKO urządzone pokój z osobnym wejściem do wynajęcia ze wszelkimi wygodami. Chodkiewicza 6, drzwi 6. 38197

3, 2 POKOJE z kuchnią, 2 pokoje umeblowane. Wiadomość: Boczna Zielona nr. 93 c, między 12-1 i 4-5 38149

ELEGANCKI frontowy pokój dla 2-3 osób z utrzymaniem do wynajęcia. — Zielona 32, I. p., drzwi 4. 38200

POKÓJ dla panienek studujących z lepszego domu. Piekarska 28, II. p. — Tamże potrzebna zwinna posługaczka. 38198

BRZUCHOWICE, 2 pokoje, kuchnia, odnajmiesz. Wiadomość: Kilińskiego 1, Friedman. 38116

POMIESZKANIE dla panny, parter, Zimorowicza 12 z podwórza na lewo. 38119

WSPÓLNE mieszkanie dla panny do wynajęcia. Ulica Królowej Jadwigi nr. 6 — drzwi 15. 38108

WYNAJME pokój z komfortem solidnemu panu. Szaszkiewicza 1, mezanin. 38109

ZA 2 pokoje, kuchnia w starej kamienicy — dam trzydniowy czynsz. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Depe”. 38115

SŁONECZNY, umeblowany pokój z umeblowaną kuchnią, łazienki do wynajęcia od 1. października w Kwiatkowie, boczna Zielonej. 38119

DUŻY pokój i kuchnia za rocznym czynszem, tanio do wynajęcia. Lewandowska, ul. Zaczisze 8. 38105

MIESZKANIE 4-ro pokojowe, komfortowe, przy tramwaju, za przedwojennym czynszem i odstępnem poszukuję. Listy do Adm. Wiek. pod „Odstępne”. 38107

WYNAJME 3 pokoje, przed pokój, kuchnia, z dużym owocowo — warzywnym ogrodem ewent. z małą pasieką. Bardzo ładne położenie. Czynsz 125 złp. — Jajłowice, Kosiewicz. 38048

POKÓJ kawalerski, komfort, do wynajęcia. Nabielaka 35, III. p., wzrost. 38051

STUDENT Politechniki — poszukuje mieszkania z zamianą za udzielanie lekcji. Listy pod „Mieszkanie” do Admin. Wiek. 38053

DWA RAZY po 1 pokoju z kuchnią, do wynajęcia. Lewandowska, Potockiego 11. 38054

POKÓJ frontowy o dwóch oknach, duży w parterze, od zaraz do wynajęcia przy ul. Zamojskiego 18, prawy parter. 38055

MIESZKANIE 2 pokojowe z pełnym komfortem, do wynajęcia przy ul. Paulinów 14. Wiadomość tamże od 4-6 godz. (telefon 31-99). 38123

POKÓJ mały nieumeblowany, wejście z przedpokoju do wynajęcia od 1. października. Wandy 5, parter, na prawo, od g. 4-6. 38133

MIESZKANIE sześć pokojowe, jasne, słoneczne, wszelki komfort, centralne ogrzewanie, winda osobowa na IV. piętrze eleganckiej kamienicy obok placu Halickiego, do wynajęcia. — Tylko zgłoszenia z dokładnym oznaczeniem osoby, stanowiska i adresu rezydentanta będą rozważane. Listy pod „Pisemna umowa” do Admin. Wiek. 38042

MIESZKANIE 2 pokojowe pełny komfort, do wynajęcia od 1/10 b. r. za czynszem rocznym. Wiadomość ul. Paulinów 17 C, mieszkanie 2-gie, od g. 5-7; 38121

POKÓJ komfortowy, dla panów do wynajęcia (telefon). Tarnowskiego 1. 32, II. p. 38140

WYNAJME na Sygnówce 1-sza sekcja autobusowa, duży pokój i kuchnia, półtoraroczny czynsz 500 złotych z góry. Zgłoszenia z grzeczności Friedman, trafika, Krasickich nr. 7; 38141

POKÓJ umeblowany, osobne wejście, odnajmiesz zaraz katolikowi. Zyblikiewicza 41, I. piętro, drzwi nr. 7. 38141

POKÓJ umeblowany w śródmieściu wynajmiesz solidnemu Polakowi, katolikowi. Wiadomość: Mgr. Izyna futer Solik, Sobieskiego 4; 38044

POKÓJ dla 2 studentów z utrzymaniem lub bez. Ul. Wałowa 14, drzwi 6. — 38011

Małżeństwa

PANI separowana, od lat 35, kulturalna, zamożna, marząca o szczęściu życia zależnym, która nie szuka majątku, lecz serca, silnych skrzydeł ducha, męża czynnego, poważnego, myśliciela, grzecznego a wdzignego, łaskawie się zgłosi listów. w celu mat. do Adm. Wiek. Nowego pod „Mistrza”. 38112

STARSZY wdowiec, samotny, dobrze sytuowany, — pozna pannę lub wdowę kulturalną z posagiem, — miło z angielskim, w celu mat. Poważne oferty możliwie z fotografią pod „Emeryk” do Admin. Wiek. 38014

STARSZA panna, małe mieszkanie, na dobrych warunkach, pozna intel. mężczyznę samotnego; cel mat. Listy pod „Spokojna II.” do Adm. Wiek. 38018

KAWALER, Niemiec, lat 28, na posadzie, ożeni się z panną, na posadzie, z Niemką. Mieszkanie i trochę gotówki wymagane. Listy pod „Ewangelik” do Adm. Wiek. 38102

MĘŻCZYŻNA, lat 37, solidny, dobrze sytuowany, pragnie poznać w celu mat. pannę lub wdowę w średnim wieku, łagodnego usposobienia, posiadającą 1.500 dol. gotówki (dla wspólnego dobra). Listy pod „Przeznaczenie” do Adm. Wiek. 38086

Kupno-Sprzedaż

REALNOŚĆ przy ul. Bilewskiego z wolnym mieszkaniem 4-pokojowym z kuchnią i przedpokojem z raz do sprzedania. Wiadomość w kancelarii adwokata Lehma ul. Bernsteina 7. 37039

„MONIUSZKO”, Zimorowicza 10, poleca **FORTEPIANO** używane w różnych cenach na dogodnie spłaty, 36757

PIANINO marki Petrof, krzyżowe, płyta metalowa okazynie sprzedam, Chodkiewicza 7, drzwi 11 od 2-6. 37505

FORTEPIANY, PIANINA, harmonium, najtaniej — sprzedaje i wypożycza — Kubessa, Rynek 9. 35828

SZAJOWSKIEGO, Rełnowy gramatyka polska dla szkół powszechnych we wszystkich księgarniach. 36381

WYKWINTNA garderoba, białona dziewczanna, trykotyż, „DZIDZI” Sykstuska nr. 21. 37294

FUTRA okazynie sprzedaje oraz przyjmuję do sprzedaży „Uniwersum” — Lwów, Pasaż Mikołascha. 37761

„SCHWEIGHOFER”, „HOFMANNA” — **FORTEPIANO, PIANINA, HARMONJE**, poleca Wyłączne zastępstwo „MONIUSZKO” **ZIMOROWICZA NR. 10**. Ceny i warunki bardzo przystępne. 35544

PAŃSTWOWA SZKOŁA EKONOMICZNO-HANDL.
we Lwowie ul. Skarbikowska 1. 39.
ogłasza wpisy na:

- a) 4 mies. kurs bankowy wieczorny.
Przedmioty: 1. księgowość i analiza bilansów.
2. rachunki w bankowości.
3. ekonomia.
4. organizacja banku.
5. bank w ustawodawstwie polskim.
6. skarbowość w zastosowaniu do skarbowości.
7. przepisy podatkowe i kredyt w bankach spółdz.
b) 5 mies. wieczorny kurs księgowości łącznie z maszyną i stenografią. 4189
Początek kursu bankowego 15 września br. — 5 miesięczny — 5 września br. Wpisy w gmachu szkoły codziennie od 6-7-mej.

ZGUBIŁY

UNIEWAŻNIAM książkę wydaną przez P. K. U. Lwów, Szeremeta Józef. — 37961

UNIEWAŻNIAM książkę wydaną przez P. K. U. Sambor, Dawida Wittlina. — 37949

UNIEWAŻNIAM książkę wydaną przez P. K. U. Lwów miasto — Natan Bappaport. — 37928

UNIEWAŻNIAM zgubiony dokument zwolnienia P. K. U. Schindler Rudolf. — 37787

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę Kasy Chorych, Karol Barański. — 38025

KONC. SZKOŁA KROJU I SZYCIA

M. KOZŁOWSKIEJ
Lwów, ULICA AKADEMICKA 22.
1. Trzyletnie kursa fachowe. 2. Wieczorne kursa dla osób pracujących po cenach znizowanych. 3. Specjalne 3-miesięczne kursa kroju damskiego i dzieciennego dla Pań z inteligencji dla własnego użytku. Wpisy codziennie od 10-1ej do 2-giej. 38174

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę Kasy Chorych, Kazimierz Nowacki. — 38026

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę Kasy Chorych, Helena Kornicka. — 38033

STEFAN OSTRYCKI Gródek Jagielloński, wieś Brat kowie, unieważnia dowód osobisty. — 38181

NAUKA

UKOŃCZONA konserwatorka, przyjmie lekcje gry na fortepianie oraz wynajmuje fortepian do ćwiczeń. Kochanowskiego nr. 44, II. p., drzwi nr. 4

5-MIESIĘCZNY KURS HANDLOWY I KURS STENOGRAFJI

w Zakładzie Nauk. Z. OLSZEWSKIEGO
Lwów, Kurkowa 38, telef. 31-14 — rozpoczyna się 18. b. m. — Wpisy codziennie od 9-14 i 4-6.

NIEMIECKIEGO, wycena szybko, gruntownie, magister germanistyki, konwersacja, korespondencja. Listy pod „Germanista” do Adm. Wiek. — 38114

RUTYNOWANA siła udzielająca lekcji francuskiego, niemieckiego i angielskiego. Listy do Adm. Wiek. pod „Romanista”. — 38111

NIEMKA wycena szybko niemieckiego, korespondencja, konwersacja. Pomoc szkolna. Ceny niskie. Listy pod „Rezultat” Adm. Wiek. — 38040

INSTITUTRIE diplomee enseigne le francais et le piano. Lettres a l'Administration „Nancy”. — 38046

POSZUKUJE pożyczki 500 dolarów na drugą hipotekę nowej kamienicy, — procent wedle umowy. — Listy pod „Hypoteka druga” do Adm. Wiek. — 37559

PRACOWNIA KUSNIERSKA STANISŁAWA ILNICKIEGO

we Lwowie, ul. Batorego 22
wykonuje **PŁASZCZE DAMSKIE FUTRZANE** według najnowszych fasonów i żurnali zagranicznych, solidnie, tanio i gustownie, oraz wszelkie roboty, w zakres kuśnierstwa wchodzące. 4848

AKUSZERKA przyjmuje p. Walowa 27. Zadzwoń — dozoreczni wskaże. 35798

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje p. na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 35769

RYSOBNIK-kaligraf wykonuje wszelkie rysunki, jak: dyplomy, powinszowania, pamiętniki, winiety do plakatów i okładek itp. Adres do Adm. Wiek. pod „Rysownik”. 37678

OBIADY na świeżym maśle w sympatycznym domu, poszukiwane do dobrego wynagrodzenia. — Oferty pod „Adolf” do Adm. Wiek. — 37963

SIOSTRA „ALMA” zawodowa pielęgniarka i masażystka, ze szkołą zagraniczną, powróciła; przyjmuję w domu od 11-13 w pol. i 18-22 wiecz. Hofmana 22 parter, tel. 43-62. 37766

TOREBKI gobelinowe — wykonuje fachowo jedynie Barasz, Lwów, pl. Bernardyński 2. 37947

SZYCIE białej bielizny — naprawy i przeróbki — przyjmuje Szwalnia Towarzystwa Służebnic Miłoś Bożej przy ul. Kochanowskiego 43, parter na prawo. — 37921

ZAKŁAD RYSOWNICZY „Kola Polek”, Lwów, ul. Sokoła 1, dostarcza wzory do robót ręcznych, haftowania i batikowania, odbija na materiałach, po cenach bezkonkurencyjnych Urzędu samodzielnego pracownika odbijania wzorów. Projektuje artyst. wyprawy ślubne. 37829

AKUSZERKA Sekula — przyjmuje p. Gródecka 42, I. p. — 37816

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje p. Asnyka 9 drzwi 2, parter. 35995

ELEGANCKO wykonuje suknie, konfekcje, mundurki, futra, przeróbki. — Pracownia sukien, Mikolaja 18, I. p. — 37473

UBRANIA męskie, mundurki studenckie, wieczory do futer podług najnowszej mody wykonuje po cenach konkurencyjnych Pracownia krawiecka Rogoziewicza, Szawna 1. — 37396

BEZPŁATNIE Czytelnikom Wiek. Nowego! Kto napisze imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzyma darmo broszurę, określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Pozna kim jest, kim być może. Warszawa Redakcja „Wiedza Tajemna” Skr. poczt. 571. Także cztery znaczki pocztowy na przesyłkę. 4733

W BANKACH Zastawianych zastawione kosztowności wykupuje, dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuję. Zakład zęgar mistrzowski Anstoeher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 37945

200 L. MIEKA codziennie do odstąpienia owent. z dostawą. Wiadomość Lwów ul. Zielona 51, telefon 50-37. 37932

CZYTAŁ z rąk, gwiazd, 12-5. Wiśniewska, Lwów, Stryjska 46. 38114

3 ZŁ. kosztuje przerobienie kapelusza. Salon Mód, Krasickich 16. 38121

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenja seksualna, leczy specjalista Dr. Frisch, ul. Włowa 11, telefon 55-20. 38146

MODELE jesienne, zimowe już nadeszły, wykonuje od 25 zł. specjalista krawiec damski Józef Flick, Blacharska 20. 38132

KONCESJĘ na wyszynk poszukuje Hoch, Piłsudskiego 11 a. 38185

KTO pożyczyci 150 zł. — za procent dam obiady. Listownie do Wiek. pod „Procent”. 38148

ZEGAREK twój zepsuty? Tanio, szybko i solidnie naprawia firma Steinbach, ul. Batorego 28. 4851

ARTYSTYCZNA naprawę dywanów perskich i wszelkich innych jakoteż kilimów wykonuje Wytwórnia Terklowej, Sobieskiego 21, telefon 43-38. Tamże wykonywanie robót smyrcznych, strzyżenie, montowanie poduszek. Na składzie kanwa wełniana, wełna dywanowa. 4852

WSZYSCY poszkodowani wojną, waloryzacja, tudzież posiadacze przedwojennych polis, marek niemieckich oraz emeryci państw zagranicznych, czytają nadzwyczajne wydanie „Gazety Społecznej”, miesięcznika zrzeszonych 56 Związków Wierzy cielskich i Emerytalnych, (10 stron), Lwów, Ochotek 1. Na prowincję wysyłamy po nadesłaniu znaczka pięćdziesięciu groszowego. 38021

FORTEPIANY STROJĘ w wykonaniu pierwszorzędnym. Wojnarowicz, Krzywezycka 11, Łyczaków górny. 38050

„W” List spóźniony, spotkanie było niemożliwe — proszę napisać A. P. 38083

DZIEWCZYŃKA zdrowa, sześć miesięcy, do darowania. Proszę się zgłaszać u dozoreczni ul. Królowej Jadwigi 20. 38068

ZNAJA mi osoba, zwróci natychmiast Dyrekcji Kina „Apollo” zabraną mi w niedzielę tamże granatową jedwabną parafkę, inaczej wkroczy Policja. 38038

PRACOWNIA trykotarska „Kola Polek”, Lwów, ul. Sokoła 1, — wykonuje i przerabia najmniejszych fasony kamizelki, żakietów, garsonki oraz wyroby skarpetki, podrabia pończochy i podnosi oczka. 37927

FIRANKI Portjery, według wzorów zagranicznych. Artystyczny warsztat dekoracji wnętrz — WANK, plac Marjański 5, I. piętro. 4409

KUPNO-SPRZEDAŻ

PIANINA

PIANINA

PIANINA

PIANINA

PIANINA

PIANINA

PIANINA

PIANINA

NARZĘDZIA dla radioamatorów POLECA 4785

KAROL PASZANDA
Lwów, ULICA PIŁSUDSKIEGO 16.

REALNOŚĆ dwupiętrowa z ogrodem około 400 sążni z powodu wyjazdu tanio na przystępnych warunkach do sprzedania. Wiadomość: „Kontrakt” Batorego 56. — 38126

DOM z ogrodem, murawany, dachówką kryty, 6 ubikacji, zaraz do sprzedania i zamieszkania. Droga Kulparkowska 57 (ostatni przystanek tramwajowy, — ul. Listopada). 38150

KUPIE DOM blachą kryty elektryka, wodociągi, kanalizacja 8-10 ubikacji. — bez pośrednictwa. Oferty pisemne „Gotówka” Agencja Reklamowa, Lwów, — Chorążczyzny 7. 38171

MASZYNA do pisania „Remington” bardzo dobra za 150 złotych do sprzedania. Biuro ogłoszeń „Postępek” — Romanowicza 10 (Dulebianki). 38180

MASZYNĘ do pisania — sprzedam za 80 złotych. Stejskal, Piekarska 17. — 38183

GARNITUR salony okazyjnie sprzedam. Tapicer Beglückter, Sobieskiego 47 Lwów. 38117

ORYGINALNE kapelusze, po nader niskich cenach oraz eleganckie swetry damskie, męskie i dziecięce, szlafroki, pończochy itd. o 30 proc. taniej niż wszędzie. „Femina” ulica Ruska 16. 38112

SPRZEDAM fortepian, — maszynę nożną. — Nowy Świat 3, parter prawy. — 38189

BOKSERY rasowe 2-miesięczne z metryką do sprzedania. Murarska 9, II. p., na prawo. 38196

FORTEPIAN ucznia „Bösendorfer” najwyższej jakości sprzedam tanio i ulgowo. Kopernika 26, Sklepiarski. 38199

KUPIE okazyjnie używaną kasę „National” w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia Nowa Reklama, Batorego 26, „Kasa”. 4853

WIEDENSKA sypialnia w bardzo dobrym stanie, jasna (dwie szafy z lustrami, dwa łóżka, dwie nocne szafki) bardzo tanio sprzedam. Wiadomość: Portier „Hotel Warszawski”. 38089

ŁÓŻKA żelazne, mosiężne, poniklowane. Rentschner, Legionów 37. 38099

PIANINO czarne, krzyżowe, okazyjnie sprzedam. Smutny, Chmielowskiego 5 4833

SALONIK, drzewo gęste, jasne, sprzedam. Friedrichów 8, drzwi 3. 38024

PIANINO mało używane, znanej firmy, tanio sprzedam. Listy pod „Gotówka” Adm. Wiek. — 38047

SKLEP galanterijny do sprzedania. Zielona 1. 15; 38059

DOBERMAN 5-cio miesięczny do sprzedania za 50 zł. Cetnerowska 21, I. p. 38084

PIANINA

PIANINA

PIANINA

PIANINA

PIANINA

SPRZEDAM zakład fryzjerski z pomieszczeniem, komfort z powodu wyjazdu Listy pod „Interes” Adm. Wiek. — 38085

10 SZTUK tokarą do metalu, rozmaitych wielkości, amortyzowanych i bez motorów, jakoteż kilka wiertarek szybkoobrotowych, sprzedam Ogórkowa nr. 6; 37801

20 ELEKTRYCZNYCH motorów (Siemens) od 1 do 14 HP. na prąd lwowski, sprzedam, Ogórkowa nr. 6; 37802

PŁASZCZ ZIMOWY damski do sprzedania. Wiadomość: Sapiehy 83, I. n. od 7-9 rano. 37810

RÓŻNE MASZYNY do szycia, wysprzedając, także na raty. Sklep Komisowy ul. Piłsudskiego 11. 35305

MEBLE, sypialnie, jadalnie, salony, biurowe i kuchenne solidne, poleca Spółka rzemiosł — Mejska Wystawa, Lwów, plac Hallicki 10 w podwórzu. 35732

BRZUCHOWICE, willa 3 pokoje, kuchnia, przedpokój 9,000 zł., wkład 6,000. Listy pod „Sprzedam” do Adm. Wiek. — 38022

MASZYNA do brania według okazyjnie do sprzedania. Restauracja Leona Sapiehy 87. 38043

KOMPLETNE urządzenie kuchenne, pierwszorzędnym materiałem i wykonaniem; — ceny przystępne, do nabycia w znanej ze swej solidności firmie stolarskiej Leopolda Arendta, Łyczakowska 4 — 37196

JEDWABIE, wełniane crepe de chin i georgette i inne materiały na suknie i podszewki. Akasmita, najlepsza watalina i wszelkie nowości dla pań najtaniej Blaustein, Włowa 11. — 37982

KUPIE za gotówkę wille lub kamienice z wolnym mieszkaniem. Listy pod „37923” do Adm. Wiek. — 37923

SPRZEDAM I. p. kamieniczkę, nowo wybudowaną, z komfortem, 2 pokoi i kuchnią wolną. Dzieln. II. obok przystanku. Adres: Kubala, Teresy 16. 8-5; 37968

DOM murawany, ze sklepem spożywczym i tytoniowym, ogród przy głównym trakcie, kilka parcel budowlanych bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość: Lwów, Głęboka nr. 25 — Kustrowa. 37414

SYPIALNIE, JADALNIE, stoły jadalne, okazyjne, biłloteczki, sprzedane po cenach najniższych i na dogodnie warunki Wytwórnia mebli, Edwarda Klebana, Zalesienie, Jasna 16 obok kościoła. 37082

PIANINA

PIANINA

PIANINA

PIANINA

PIANINA

PIANINA

PIANINA

PIANINA

PIANINA

Farby, Lakiery, Przybory szkolne,
Artykuły gospod.-domowe i t. p. najkorzyst-
niej poleca 4561

Alojzy Hübner **RYNEK 38**
TELEFON 25-1

Spróbujcie raz
jeden, a prze-
konacie się, że

Wędliny ZNANEJ
FIRMY

M. Wojciechowski i Syn

są najlepsze i zawsze świeże.

Rok zał. 1898.

Główny skład: Lwów, ul. Krakowska 1, telef. 21-65,
Filja: Plac Bilczewskiego 8, telef. 17-58. 3817

Międzynarodowa wystawa zna czków pocztowych.



(xy) W dniach od 12. do 21. września otwarto w Berlinie międzynarodową wystawę znaczków pocztowych 1930. Zebrano niemal wszystkie najcenniejsze zbiory znaczków z całego świata. W zbiorach tych znajdują się najrzadsze i najdroższe znaczki. Osobliwością wystawy są cztery znaczki, puszczone w obieg z okazji otwarcia wystawy. Przedstawiają one widoki z kilku miast niemieckich (nasza rycina). Znaczek za 8 fenigów przedstawia Akwizgran, znaczek za 15 fenigów bramę Brandenburską w Berlinie, znaczek za 25 fenigów Kwidzyn, znaczek za 50 fenigów Würzburg.

OBUWIE

„JOT-ES“

Lwów, pl. Kapitułny 2, I. p. Ogromny wybór
obuwia dla młodzieży szkolnej. 4603

jesienne i zimowe — nadeszło już
do znanego z taniości katolickiego
magazynu obuwia pod firmą

LOKALE

PRZYJMĘ na wspólne mie-
szkanie intel. krawczyń-
ię z łózką składanem albo
kanapka. Listy do Adm.
Wiek. pod „Pracę“. 38030:

POKÓJ kawalerski chrześ-
frontowy, umeblowany, —
klatka schodowa, do wy-
najęcia. Zielona 41, I. p.,
strona lewa. 38031

POWAŻNY kawaler poszu-
kuje pokoju z meblami —
lub bez ewent. z łazienką
z niekremującym wejściem
od 1. października. Listy
pod „Poważny kawaler“
do Adm. Wiek. 38035

KOMFORTOWY pokój —
ewent. utrzymanie, zamoż-
niejszemu wynajmę. Łaza-
rza 8, drzwi 11. 38034

PRZYJMĘ 2 panienki na
mieszkanie z utrzymaniem
Lwowskich Dzieci nr. 58,
lewy parter. 38039:

POSZUKUJE się 3 lub 4-
ro pokojowe mieszkanie
za czynszem z góry lub
na innych warunkach. Dr.
Filas, ul. Tęczyńska 1. 3,
Tel. 79-53 38037:

POWAŻNE przedsiębior-
stwo poszukuje jednego
pokoju na biuro w okoli-
cy Wielkiego Teatru. Li-
sty pod „Syndykat“ do
Adm. Wiek. 38017

POSZUKUJĘ pokój z ku-
chnią, dam większy czynsz
Wiadomość: Rutowskiego 5
u dozorczy. 38003

POKÓJ umeblowany fron-
towy, słoneczny, śródmie-
ście. Wiadomość tel. 54-86.

ODNAJMĘ pokój nauczy-
cielce, emerycie, uczące-
się młodzieży, bardzo soli-
dnym. Snopkowska nr. 29,
drzwi 8. 38041

POMIESZKANIA komfor-
towe, dwu pokojowe z ku-
chnią i bez komfortu oraz
jedno pokojowe z kuchnią
do wynajęcia przy ulicy
Gródeckiej 65. Informacje
udziela „Bałtyk“ Kotlar-
ska 16. 38094:

ZA sprzątanie jednego po-
koju, kuchni, dam pannie
mieszkanie. Listy do Adm.
Wiek. pod „Walerja“. —
38103:

ODNAJMĘ pokój jednej,
dwom osobom z utrzyma-
niem lub bez. Asnyka 5,
II. p., od 1-4. 38099:

2 WYGODNIE i elegancko
umeblowane pokoje, kom-
fort, łazienka, system ku-
rylarzowy, pierwsze piętro
Badenich ulica. Listy pod
„Spokój“ Adm. Wiek. —
38020:

UCZEŃ albo uczennica izr.
znajdą pomieszczenie z
wykwintnym utrzymaniem,
w intel. domu. Fortepian,
telefon. Nr. tel. 65-29, ul.
Jabłonowskich 32, drzwi 5;
38023

PRZYJEZDNY poszukuje
pokoju z wejściem z klatki
na dwa dni w tygodniu.
Listy pod „Pokój“ Adm.
Wiek. 38060:

2 POKOJE umeblowane,
łazienka, od zaraz. Tar-
nowskiego 45, I. p. 38061

SŁONECZNY frontowy —
duży pokój umeblowany,
komfort, obok Politechni-
ki, dla zamożniejszych. —
Ujejskiego 4, parter, tele-
fon 86-41. 38062:

WYNAJMĘ sklep z mie-
szkaniem, nadające się na
trafikę oraz dwie stancje
parterowe. Krzyżanowska,
Bogdanówka, plac Fabry-
czny 1. 37893:

UMEBLOWANY pokój, —
klatka schodowa, balkon,
dla solidnego pana od 1.
października. Nowy Świat
nr. 5, I. p., na prawo. —
38010

UDZIELE pożyczki — za
wynajęcie pokoju z kuch-
nią. Listy pod „Gospodar-
stwo“ do Adm. Wiek. —
38139:

POKÓJ ładnie umeblowa-
ny, dla spokojnej poważ-
nej osoby zaraz do naję-
cia. Pełczyńska 7, drzwi 4;
38012:

DAM mieszkanie 1 osobie,
przy intel. rodzinie, za
pożyczenie 600 zł. Listy
pod „Procent“ do Adm.
Wiek. 38013:

POKÓJ i kuchnia z powo-
du wyjazdu, sprzedam z
urządzeniem komowo kra-
wieckim w śródmieściu —
oraz inne mieszkania —
2 pokoi z kuchnią, jeden
pokój z kuchnią i jeden
pokój z kuchnią ładny —
obok rogatki Żółkiewskiej.
Wiadomość: Ormiańska 30,
I. p. 38134:

POKÓJ umeblowany, fron-
towy, duży, słoneczny, z
osobnym wejściem, do wy-
najęcia. Głęboka nr. 14 —
III. schody II. piętro —
m. 22. 38138:

KONFISKATA SĄDOWA

po ukończeniu procesu bohatera powieści z autorem, w niedługim
czasie usunie z półek księgarskich, doskonałą, wielce zajmującą inie-
zwykle pochlebnie przyjętą przez krytykę powieść E. Wrzosa p. t.

W CZERWCOWĄ NOC (drugie wydanie)

Do nabycia w Księgarni T. S. L. Lwów i Domu Książki Polskiej
4847 Warszawa, Plac Trzech Krzyży 8.

SPIESZCIE Z ZAKUPIENIEM

KAŻDEMU BEZ PORĘKI

sprzeda firma „KA-TE“ UL. SOBIESKIEGO 12.
Telef. Nr. 43-39. 4400

MEBLE

wszelkiego rodzaju na długoterminowe spłaty.



ZDROWIE TO SKARB

Reumatyzm,
artretyzm,
skleroza,
anemia, osła-
bienie ogóln-
ne, neuraste-
nija, choroby
nerek, katar
żołądka,
egzema, cho-
roby kobiece,
uwład star-
czy i niemoc
płciowa.

są już zupełnie uleczalne!!!

Zainteresowani otrzymają bezpłatną broszurę
z opinją wybitnych lekarzy, zwracając się
4552 w języku polskim pod adresem:

MR. D. ANDRAL 81 Rue Turbigo,
Dep. 34. PARIS.

ZEGARKI szwajcarskie:

Longines, Omega, Doxa, Schaffhausen, po cenach
najniższych tylko u znanej firmy 4537
B. Grünberg, Lwów, Sykstuśka 4.



Chcąc nabyć pro-
szki od bólu gło-
wy z „Kogutkiem“
„Migreno-Nervo-
sin“, należy żądać
takowych w ory-
ginalnem opakowaniu GĄSECKIEGO. Przy kupnie
„Kogutków“ odrzucać proszki w opakowaniu, lu-
dząco do naszych podobnem. Najlepiej żądać w ory-
ginalnych pudełeczkach po 5 szt. w cenie 75 groszy.



Komu sprawia
przykrość przy-
jmowanie prosz-
ka, niech żada
„Kogutków Mi-
greno-Nervosin“
w tabletkach (2 tabletki odpowiadają 1 proszku),
po 20 tabletek w pudełeczku. Żądać tabletek „KO-
GUTEK-MIGRENO-NERVOSIN“ W ORYGINALNEM
OPAKOWANIU GĄSECKIEGO. 4401

Swetery i Bielizna damska,
itd. poleca naj-
taniej magazyn **BATOREGO 6.**

męska, dziecienna, Bluzki, Szlafrocзки, Podwiązki, Opaski, Artyk. dzieciinne, Pledy, Kołdry, Ręczniki,
Fartuszki i Berety szkolne 3—, Płaszczki dzieci. pluszowe 25—, Pończochy, Rękawiczki, Reformy
uwaga! Kombinacje jedwab. 6 zł., Biustniki 1'20, Pończochy jedw. do prania 3, oryg. „BEMBERG“ 6,
Rękawiczki im. jelonki 3'50. Przyjezdnym polecamy się jako solidne i tanie źródło zakupna. 4849